Nr. 102. Piątek, 4. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francy. w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Gołuchowski!

Mojemi, dołączonemi przy niniejszem w odpisie odręcznemi pismami, uznałem za potrzebne zwołać na 12 maja b. r. do Budapesztu wybraną przez Radę państwa na rok 1900 w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867 i mającą być wysłaną na rok 1900 przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z roku 1867, dla obradowania nad sprawami wspólnemi, Delegacyę i polecam Panu, abyś zarządził co potrzeba w sprawie wniesienia odpowiednich przedłożeń.

Wiedeń, dnia 27 kwietnia 1900.

Franciszek Józef w. r.

Gołuchowski w. r.

Kochany dr. Koerber!

Widzę się spowodowanym wybraną na rok 1900 przez Radę państwa, w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867, oraz mającą być przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z r. 1867 wysłaną na rok 1900 Delegacyę dla załatwiania spraw wspólnych, zwołać na dzień 12 maja b. r. do Budapesztu, a to celem podjęcia przez nią czynności, zastrzeżonych prawnie jej zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi Rady państwa.

Wiedeń, dnia 27 kwietnia 1900 r.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Kochany Széll!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacyę, mającą być wysłaną przez Sejm węgierski na podstawie art. XII ustawy z r. 1867 dla załatwiania spraw wspólnych na rok 1900, oraz Delegacyę, wybraną na rok 1900 przez Radę państwa w myśl ustawy z 21 grudnia 1867 r., na dzień 12 maja 1900 do Budapesztu, celem podjęcia przez nią czynności, zastrzeżonych ustawą jej zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem wyboru Delegacyi Sejmu węgierskiego i zwołania członków Delegacyi.

Wiedeń, dnia 27 kwietnia 1900 r.

Franciszek Józef w. r.

Széll w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 kwietnia b. r., nadać najmiłościwiej nauczycielowi szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie, Ignacemu Cybulskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, złoty krzyż zasługi.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego urządzenia przekopu potoku Dawidówka między klm. 21·636 a 21·552 linii kolei Lwów-Itzkany, odbędzie się dnia 23 maja 1900 o godzinie 10 minut 19 przed południem na miejscu w Staremsiole.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Staremsiole począwszy od 7 maja b. r. przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa we Lwowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 maja.

Sejm.

(Dokończenie XVI. posiedzenia 5 sesyi VII. peryodu).

(Posiedzenie wieczorne).

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Sejmu, które JE. P. Marszałek krajowy Stan. hr. Badeni otworzył o godz. 8 minut 35 zabrał głos w dyskusyi ogólnej nad budżetem krajowym na rok 1900 najpierw ks. Czartoryski. W dłuższej przemowie zaznaczył, że patrząc się na gospodarkę krajową, nie znajdujemy jej w zupełnym porządku, w stanie bardzo dobrym, gdyż żadna rzecz na świecie doskonałą być nie może. Jeżeli zaś gospodarka krajowa nie jest taką, jaką być powinna, to da się to bardzo wielu okolicznościami usprawiedliwić. Mianowicie Sejm ma wiele trudności do zwalczenia, nie tylko dla tego, że brak źródeł dochodu przeszkadza rozwinięciu się gospodarstwa wewnętrznego, ale Sejm nie ma prawie żadnej kompetencyi. W dalszym ciągu swej mowy wspomniał mowca o dążeniach do rozszerzenia kompetencyi Sejmu i o krótkości obrad sejmowych. Przechodząc następnie rubrykę wydatków nazywa ją pocieszającą. Zaznacza z naciskiem, że t. zw. obszarnicy pomagają klasom pracującym nie jałmużną, lecz pracą, przykładem i nauką. Niewdzięczność jaka ich za to tylko spotyka, nie może być zachęcającą. Mowę swą zakończył życzeniem, abyśmy się z tych klęsk, jakie rok rocznie nawiedzają nasz kraj, co rychlej podnieśli.

P. Kozłowski polemizując z pp. Berdzikowskim i ks. Stojałowskim, bronił stronnictwa konserwatywnego przed atakami tych posłów, wykazując bezpodstawność, podniesionych przez nich zarzutów przeciw stronnictwu konserwatywnemu. Zaznaczył z naciskiem, że stronnictwo to zrobiło wszystko, co tylko do niego należało. Odpierał zarzut, jakoby stronnictwo konserwatywne przyczyniło się do wprowadzenia lichwy. W dalszym ciągu swej mowy wystąpił przeciw insynuacyi, jakoby stronnictwo mowcy chciało znieść ruch ludowy. Stronnictwo mowcy chce wyplewić z tego ruchu tylko to, co jest złem. Wykazywał następnie, wszystkie te sprawy, których załatwienie przyszło do skutku jedynie w skutek usilnych starań stronnictwa konserwatywnego. Dość wspomnieć — powiedział mowca — o odpoczynku niedzielnym, zniesieniu stempla dziennikarskiego, uwolnieniu gmin od opłat za biednych chorych w szpitalach, zakładaniu szkół i kółek rolniczych i t. p.

Polemizując następnie z zarzutami podniesionymi przez posłów ruskich, zaznaczył mowca z naciskiem, że zarzut tych posłów, jakoby w Galicyi Rusinom działa się krzywda, jest zupełnie nie uzasadniony. Gdyby tylko — powiedział mowca — tak się powodziło Polakom na Szląsku i południowym Słowianom, jak Rusinom w Galicyi — to ci byliby bardzo zadowoleni ze swego położenia.

3)

Z dziejów Zamościa.

(Przyczynek do ordynacyi Zamoyskiej z czasów Saskich.)

(Ciąg dalszy).

Przezorny p. Michał widział, że opciem narobi tylko hałasu i zgorszenia, nietylko więc „nie szedł przeciw temu dekretowi“, ale sam osobiście „attentował“ kondescensyi, a suto i gościnnie przyjmując w pałacu swoim w Zamościu wydelegowanych sędziów, inwentarze dóbr „komportował“ i dla ułatwienia zeznań przy szacowaniu dochodów, stawił przed nimi swych ekonomów, podstarościach i gumiennych ze wszystkich wsi ordynackich. Ta uprzedzająca grzeczność ordynata nie była bezskuteczną, z współczesnego bowiem rękopisu[1]) dowiadujemy się, że sędziowie „z wielkim faworem przez połowę prawie intratę rachując“, po spisaniu inwentarzów i uczynionych indagacyach, znaleźli rocznych dochodów z wszystkich dóbr tylko 420.000 złp., z czego po odtrąceniu 60.000 na reparacyę fortecy i inne potrzeby, przeznaczyli do redukcyi na posag 360.000 rocznej intraty. Z tej sumy czwartą część t. j. 90.000 sędziowie 8 razy pomnożyli i obliczyli w ten sposób należny p. Dzieduszyckiej posag na 720.000 złp., z czego po strąceniu odebranych już klejnotów, oszacowanych na 120.000 „choć one do ordynacyi nie należały“ — jak się uszczypliwie rękopis wyraża — zredukowano ostatecznie cały posag na 600.000 złp.

Uwzględniono też okoliczność, że koniuszyna dobra tarnogrodzkie miała w tymczasowem posiadaniu i obrachowawszy roczną intratę z tych dóbr na 30.000, zostawiono ją i nadal w posesyi tegoż klucza aż do czasu spłacenia połowy należnego posagu, drugą zaś połowę „winien p. Michał zapłacić w następnym roku 1732, nazajutrz po św. Janie“; w razie niezapłacenia zaś tej kwoty upoważniają sędziowie p. Dzieduszycką do odebrania przez najbliższy urząd grodzki pomienionych dóbr na własność.

Nadszedł termin zapłaty i Dzieduszycka nieotrzymawszy drugiej połowy naznaczonego posagu, nieomieszkała zgłosić się do grodu żydaczowskiego i odebrała na własność dobra Tarnogród[1]) i Piskorowice[2]) tytułem długu jej przyznanego.

Ordynat poczytał sobie to urzędowe odebranie dóbr za „wiolencyę“ i pozwał koniuszynę o „reindukcyę“. Ale dekret z r. 1732 nie uznał reindukcyi i nakazał tylko koniuszynej, aby zwróciła p. Michałowi rzeczy i inwentarz ruchomy, zagrabione w czasie zajęcia.

W tem nastąpiła śmierć Michała w r. 1735 a prawa ordynacyi poprzysiągł syn jego najstarszy Tomasz, siódmy z rzędu ordynat, który po nieszczęśliwej śmierci Adama Tarły[1]) objął później (1744) województwo lubelskie.

Nowy ordynat obejmował dziedzictwo w bardzo opłakanym stanie. Gospodarstwo było zaniedbane i obciążone tak wielkimi długami, że dla ich spłacenia trzeba było przez lat kilkanaście zrezygnować z wszelkich dochodów. Ale p. Tomasz rąk niełamał, a jako nieodrodny syn wieku, wnet znalazł sposoby zaradzenia złemu. Oto uchylając się od ciężaru długów, przewyższających dziedziczną fortunę, uczynił od niej „recess“ — to znaczy zrzekł się wszelkich dóbr dziedzicznych, lubo na podstawie przepisów ordynackich nie miał żadnego do nich prawa, wszelkie zaś prawa jako ordynat posiadał tylko do dóbr ordynackich.

Tu dla wyjaśnienia przypomnieć należy, że dobra Zamoyskich były dwojakiego rodzaju: jedne bardzo rozległe ordynackie, i te były w posiadaniu tylko najstarszego syna t. j. ordynata, drugie zaś były t. zw. dziedziczne i te należały do młodszych, wykluczonych od ordynacyi braci.

Dwaj młodzi bracia p. Tomasza: Jan i Jędrzej, starostowie lubelski i rostowski nie byli jeszcze w tym czasie pełnoletnymi i do spraw publicznych wcale się nie mieszali. Były to zapewne lata, gdzie obaj staraniem i kosztem ciotki, p. Dzieduszyckiej, kształcili się w toruńskiem kolegium Jezuitów, a może już i na uniwersytecie w Getyndze, gdzie Jędrzej poświęcił się całą duszą nauce prawa, aby w przyszłości zabłysnąć jako jeden z najgenialniejszych statystów i prawodawców polskich. To też i gwałt, jaki tym recessem uczynił p. Tomasz młodszym braciom, był tem łatwiejszy, że go dokonano w czasie ich nieobecności i niepełnoletności.

Przekupieni złotem i sutemi libacyami sędziowie lubelscy, zgodzili się na ów bezprawny czyn i stała się rzecz niesłychana w prawnictwie polskiem, świadcząca o wielkiem zepsuciu współczesnego trybunału. Osobnym dekretem z r. 1735 przyznano ordynatowi odstępstwo od dóbr dziedzicznych, w dodatku zaś nakazano kondescensyę w Zamościu, która wśród hulaszczych pijatyk oddzieliła wszystkie długi zaciągnione na pożytek ordynacyi od długów zaciągnionych na rzecz dóbr dziedzicznych i zwoławszy wszystkich wierzycieli, zwaliła całkowity ciężar długów wyłącznie na dobra dziedziczne, ordynacyę zaś od wszelkich zobowiązań dłużnych uwolniła[1]).

Tak, podstępnym fortelem wyszedłszy z swą ordynacyą na czysto, przebiegły p. Tomasz, gdy się Dzieduszycka o swój posag upomniała, tłómaczył jej sprawę w sposób, z którego poznać, że sprytniejszego, lecz razem przewrotniejszego człowieka w tym rodzie nie było i chyba czasy saskiej demoralizacyi mogły wychować tego rodzaju przebiegłą nieumierność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) Ręk. Muzeum ks. Czartoryskich nr. 604 p. 51, którego cały tytuł brzmi: „Opisanie sprawy Jana lubelskiego i Jędrzeja rostockiego starostów Zamoyskich z JW. Tomaszem ordynatem Zamoyskim, woj. lubelskim, o sumę 600.000 złp., dekretami trybunalskim i kondenscensoryalnymi na fundamencie prawa ordynacyi Zamoyskiej nastąpionymi, niegdy Maryannie z Zamoyskich Dzieduszyckiej, koniuszynej koronnej, w posagu z dóbr ordynackich przysądzone“.

[1]) Miasteczko położone 3 mile na północ od Sieniawy, założone za staraniem starosty krzeszowskiego Stan. Tarnowskiego w 1567 r., przez Zygmunta Augusta. W r. 1588 miasto ze starostwem krzeszowskiem weszło w skład dóbr zamoyskich.

[2]) Wieś na prawym brzegu Sanu przy gościńcu z Sieniawy do Leżajska.

[1]) Adam Tarło, jak wiadomo, zginął w pojedynku z Kazimierzem Poniatowskim, późn. podkomorz. koron.

[1]) Tenże rękopis Muz. Czart. nr. 604.

W dalszym ciągu swych wywodów zbijał zarzut p. Okuniewskiego, uczyniony P. Namiestnikowi, że zarządzając stan wyjątkowy, zakreślił niepotrzebnie zanadto szerokie granice. P. Namiestnik — rzekł mowca — jakkolwiek jest zwolennikiem silnego Rządu — to jednak hołduje zasadom umiarkowania i społecznego spokoju. Wyraził w końcu wdzięczność JE. Marszałkowi, że przyczynił się w znacznej mierze do tego, że Wydział krajowy załatwił wiele spraw, które mają niepoślednie znaczenie dla dobra kraju, jak rozszerzenie sieci komunikacyjnych, wprowadzenie kas Raiffeisena i t. d.

P. Wachnianin wypowiedziawszy swe uwagi co do samego budżetu, przechodzi do omówienia potrzeby sanacyi finansów krajowych i oświadcza się za pożyczką krajową, a sprzeciwia się podwyższeniu dodatków do podatków. Podaje następnie przyczyny, dla których §. 19 ustawy zasadniczej dotychczas nie został w całej pełni zastosowanym. Obszernie przedstawił dalej dzieje narodowych zatargów, dążenia Rządu i partyj i mowę swą zakończył uwagą, że gdyby nie znalazła się droga do zażegnania tych zatargów, to ostatecznie okazałaby się potrzeba oktrojowania konstytucyi.

Po mowie p. Wachnianina uchwala Izba wniosek o zamknięcie ogólnej dyskusyi. Do głosu zapisani są jeszcze pp.: Górski, Hupka i Romanowicz.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone interpelacye i wniosek nagły p. Zaleskiego.

Interpelacye wnieśli:

P. Krempa do Rządu w sprawie zaniechania przez starostwo w Ropczycach przeprowadzenia wyboru komitetu parafialnego w Lubzinie.

P. Średniawski do Wydziału krajowego w sprawie założenia warstatu naukowego dla kapelusznictwa w Myślenicach.

P. Data do Rządu w kwestyi budowy kolei Jasło-Dębica.

P. Hupka do Rządu w sprawie fundacyi imienia Stupnickich i Jankowskich.

P. Potoczek do Rządu w sprawie gruntownej rewizyi fabryk wody sodowej.

P. Górka do Wydziału krajowego w sprawie regulacyi dopływów Bugu, w szczególności Raty z Moszczenką, Moranki i Biały.

P. Nowakowski do Rządu w sprawie rzekomo nielegalnego postępowania starostwa w Rohatynie.

P. Ostapczuk do Rządu w sprawie sprzedaży i niszczenia lasów w Selanie powiatu zbaraskiego.

Wniosek nagły postawili p. Zaleski i tow. z wezwaniem do Rządu, by poczynił energiczne kroki do załatwienia sporu między Galicyą a Węgrami w sprawie Morskiego Oka.

Na tem zamknął JE. Marszałek krajowy po godzinie 12 w nocy wieczorne posiedzenie Izby, naznaczając następne na dzisiaj godzinę 10 rano.

Z Sejmów krajowych.

(Telegramy)

Wiedeń, 3 maja. Sejm dolno-austryacki po dłuższej dyskusyi, w której zabierał głos także dr. Lueger, znaczną większością głosów przyjął ustawę o 12 milionowej pożyczce miasta Wiednia.

Berno, 3 maja. W sejmie morawskim p. Goetz imieniem większości komisyi szkolnej, wniósł wczoraj, aby odrzucić petycyę Towarzystwa szkoły ludowej w Mährisch-Weisskirchen o subwencyę dla czeskiej szkoły w tejże majętności. Sprawozdawca mniejszości Koudela wniósł, aby przyznać subwencyę na 5 lat po 7.000 koron rocznie. Goetz podniósł, że dotychczas nigdy nie dawano subwencyj szkołom prywatnym. Koudela zaś wykazywał potrzebę wspomnianej szkoły. Hr. Herberstein (z centrum wielkiej posiadłości) oświadczył, że jego stronnictwo uważając za główny punkt swego programu zasadę równouprawnienia narodowościowego i wobec tego, że chodzi tu o wypadek wyjątkowy, będzie głosowało za udzieleniem subwencyi. Hr. Belcredi (konserwatywna wielka własność) oświadcza się w imieniu swojego stronnictwa za wnioskiem mniejszości; mowca wyraża nadzieję, że takie rozstrzygnięcie obecnego wypadku nie wpłynie na akcyę ugodową, a jego stronnictwo będzie wytężać zawsze wszystkie siły w tym kierunku, aby sprowadzić pokój narodowościowy. Filip Gomperz (z wierno-konstytucyjnej wielkiej własności) oświadcza w imieniu swego stronnictwa, że w sprawach szkolnych są dla niego jedynie ważnemi interesa cywilizacyjne obu narodowości, jednakowoż z uwzględnieniem finansowego położenia kraju. Stronnictwo mowcy ma dla starań narodu czeskiego, pełne zrozumienie i gotowe jest je popierać, jednakże w obecnym wypadku, gdy dotychczas kraj nigdy żadnej prywatnej szkoły wydziałowej nie subwencyonował, przez uchwalenie subwencyi stworzonym byłby praecedens. Dep. Bubela zaznacza niezbędność wyż wymienionej szkoły, apeluje do większości, ażeby w interesie przywrócenia pokoju w kraju przyczyniła się do podniesienia cywilizacyi obu narodowości. Referent Wydziału krajowego Fux wyraża ubolewanie, że sprawa ta nabrała charakteru politycznego i twierdzi, że byłoby to niebezpieczeństwem dla finansów krajowych, gdyby złamaną została zasada nie udzielania subwencyi szkołom prywatnym. Większość odpowiedzialna za finanse kraju musi głosować zatem przeciw wnioskowi.

Następnie w głosowaniu imiennem odrzucono 50 głosami przeciw 46 wniosek mniejszości.

Między wniesionemi sprawami, znajduje się projekt ustawy w sprawie zmiany gminnej ordynacyi wyborczej w Bernie przez zaprowadzenie powszechnej kuryi wyborczej.

Opawa, 3 maja. Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu poseł Michejda wniósł interpelacyę z powodu braku polskich napisów na polskich stacyach kolei koszycko-bogumińskiej.

Wczoraj obradował Sejm szląski nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi „Macierzy szkolnej“ o udzielenie subwencyi dla prywatnego gimnazyum polskiego w Cieszynie. Wydział krajowy proponuje zgodnie z wnioskiem komisyi, której ta petycya została przekazana, aby subwencyi odmówić.

Pierwszy zabrał głos poseł dr. Stratil, oświadczył imieniem posłów czeskich, że prośba o subwencyę dla gimnazyum polskiego jest zupełnie usprawiedliwiona i wniósł udzielenie subwencyi w kwocie 10.000 K.

Poseł dr. Michejda w dłuższem przemówieniu domagał się udzielenia subwencyi, protestował szczególnie przeciw ustępowi sprawozdania komisyi, w którym powiedziano, że „Macierzy szkolnej“ przez utrzymanie polskiego gimnazyum w Cieszynie nie chodzi wcale o uczynienie zadość kulturnym potrzebom ludności, lecz o urzeczywistnienie celów, które zagrażają samoistności Szląska i przynależności jego do wspólnej ojczyzny.

Poseł dr. Haase polemizował z posłem Michejdą.

Poseł Menger przemawiał przeciw subwencyi, powołując się na to, że także Sejm galicyjski zachowuje się nieprzyjaźnie w obec subwencyonowania niemieckich szkół ludowych.

Poseł ks. Świeży protestował przeciwko sposobowi, w jaki Wydział krajowy i komisya oceniają kulturalne dążenia Polaków na Szląsku.

Po szeregu sprostowań faktycznych przemówił jeszcze poseł Kudlich; wreszcie Sejm uchwalił odmówić żądanej subwencyi dla gimnazyum cieszyńskiego.

Z Warszawy.

(Awantury socyalistyczne w Warszawie. — Podręcznik dla nauki religii.)

Korespondent warszawski *Czasu* pisze: „Od wielu dni miały być nocą rozlepione plakaty socyalistycznej partyi robotniczej *ex re* „pierwszego maja“. Chciano jednak silniej demonstrować wciągając w to masy niedzielnych tłumów. W alejach ujazdowskich obok cerkwi prawosławnej, wyznaczono miejsce zborne, skąd tłumy wśród pieśni „Czerwonego sztandaru“ miały odbyć pochód Nowym światem na Krakowskie przedmieście przed pomnik Mickiewicza.

Oczywiście wcześnie dowiedziała się policya, skonsygnowano wojsko, potrojono na całej tej przestrzeni policyjne straże.

Tłum zebrał się istotnie i to w liczbie kilku tysięcy, ledwie jednak zaczął śpiewać „Czerwony sztandar“ i jakąś pieśń patryotyczną, nadeszło wojsko do placu Aleksandra i Mokotowskiej, napierając na tłum bagnetami. Część rozproszyła się ulicą Chopina, druga część schroniła się do t. zw. Patelni (restauracya), skąd zostali wyparowani i winni wraz z przygodnymi spacerowiczami, niańkami i bonami z dziećmi zapędzeni do parku Ujazdowskiego, gdzie trzymano wszystkich do godziny 10 wieczorem w oblężeniu; poczem segregowano i w miarę legitymacyj część wypuszczono wolno do domów, blisko zaś 1000 robotników, między tymi wielu, nie mogących się na razie wylegitymować odprowadzono do cytadeli. W mieście całem szalony ten krok spotkał się z zasłużoną oceną — a niestety skutki jego zaostrzyły się jeszcze przez zachowanie się tłumów, które policyę i wojsko powitały gradem kamieni, przyczem miały się odezwać i strzały rewolwerowe, a nie brakło też sztyletów czy noży, z którymi odpadnięto powóz pomocnika oberpolicmajstra Lewickiego, zadając mu kilka lekkich ran“.

Kurator okręgu naukowego warszawskiego przedstawił ministrowi oświaty spis podręczników do nauki religii katolickiej w języku polskim. Minister aprobował do użytku młodzieży szkolnej dwie książki księdza Kowalewskiego, obejmujące historyę biblijną starego i nowego testamentu, a nadto zezwolił na używanie wydanych przez ks. Kowalewskiego: „Historyi Kościoła katolickiego“, „Liturgiki“ i „Nowego Testamentu“, oraz ks. Niewiarowskiego krótkiej „Historyi Kościoła“, jakoteż czterech prac ks. Sokolika: „Katechizm“, „Katechizm historyczny“ i „Nauka wiary katolickiej“, kurs niższy i wyższy.

KRONIKA

Lwów 3 maja.

— Na cześć Henryka Sienkiewicza odbył się wczoraj u JE. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego obiad, na który prócz znakomitego gościa przybyli: Ich Ekscelencye: Pan Namiestnik hr. Piniński, Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki, Filip Zaleski, ks. Jerzy Czartoryski, Kazimierz hr. Badeni, wiceprezes Koła polskiego Wojciech hr. Dzieduszycki; dr. Antoni Małecki, dr. Władysław Łoziński, ks. kanonik Teodorowicz, profesorowie dr. Roman Pilat i dr. Ludwik Finkel, posłowie ks. Andrzej Lubomirski, Adam hr. Skrzyński, Franciszek Paszkowski, Andrzej hr. Potocki, redaktor Adam Krechowiecki, dyrektor teatru Pawlikowski, prezes i wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich, pp. Zajączkowski i Kazimierz Skrzyński, prof. artysta Stanisław Rejchan.

Po obiedzie udał się Sienkiewicz na raut do pp. prezydentostwa Małachowskich. W salonach ratusza odbył się świetny raut, na który przybyła cała Rada miejska, dziennikarze, wielu posłów sejmowych i piękny świat lwowski. Zbytecznem chyba byłoby dodawać, że znakomity autor stał się punktem środkowym, około którego skupiała się cała uwaga zebranych. Sienkiewicz rozmawiał długo z członkami Reprezentacyi miejskiej, a następnie zwrócił się w stronę pań, mając dla każdej uprzejme i miłe słowo. Uroczy wieniec panien otoczył kołem twórcę tylu poetycznych i świetlanych postaci niewieścich. Był to hołd piękności, złożony geniuszowi.

Na raucie był także obecny JE. P. Namiestnik hr. Piniński; Pan Marszałek krajowy nie mógł przybyć z powodu wieczornego posiedzenia Sejmu. Ożywiony raut skończył się dopiero po północy.

Dzisiaj Henryk Sienkiewicz zwiedzał Ossolineum i składał dalsze wizyty, między innymi

---

8.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt“ par René Bazin.*)

(Ciąg dalszy).

III.

Jeżeli Rousille spodziewała się, że ominie ją nagana ojca, bardzo się myliła; gdy weszła do domu przed południem, żeby pomódz siostrze w gotowaniu obiadu, stary zawołał ją do siebie i oznajmił, że nie będzie jadała z niemi ani dziś, ani dni następnych, gdyż wstyd robi swojej rodzinie przyjaźniąc się z takim prostym chłopem z Bocage. To mi dopiero partya! dobry dla dziewek z folwarku, ale nie dla niej!... Kończąc, kazał jej iść precz i niepokazywać mu się na oczy.

Toussaint Lumineau był surowy dla córki, surowszy może niż to było jego zamiarem, ale była to wina Maturyna, który długą miał z nim rozmowę i swoim zwyczajem usposobił ojca niechętnie dla obojga młodych.

Marya Róża wysłuchała tych napomnień w milczeniu i nie okazując, ile ją to kosztowało, odeszła do swego pokoju. Gdyby nawet ojciec nie zabronił, nie byłaby jadła, bo nie miała żadnego apetytu. Natomiast zaczęła się ubierać w swoje niedzielne suknie i przygładziwszy włosy zwilżone wodą, i umywszy zapłakane oczy, wyszła z domu kierując się ku Sallertaine.

Po raz pierwszy w życiu uczuła się samą na świecie. Maturyn jej nie kochał, Franciszek nie umiał by jej zrozumieć, a nawet Andrzej, który miał wrócić z Afryki, traktował ją jak dziecko i nigdy seryo do niej nie przemówił. A przecież ona była już dorosłą, bo cierpiała!... Potrzebowała kogoś, komu by się zwierzyć mogła ze swoich trosk. Dotychczas, kiedy nią pomiatano, pogardzano, dość jej było pomyśleć o Janie Nesmy i bywała pocieszoną. Ale teraz, kiedy miara się dopełniła, kiedy odsunięto ten, którego kochała, dusza jej domagała się ulgi i wtedy przyszły jej na myśl siostry Michelonne. Przechodząc koło zamkniętego sadku tak pełnego niedawnych wspomnień, żal jeszcze silniejszy powstał w jej duszy i coprędzej pragnęła dostać się do miasteczka, żeby już raz zobaczyć się z siostrami Michelonne. Zwykła ich życzliwość i dobroć, wydawała jej się teraz dobrodziejstwem, którego dotychczas dostatecznie ocenić nie umiała. Sama myśl o ich szerokich obliczach, rozjaśnionych dobrotliwym uśmiechem już ją pocieszała. Zdawało jej się, że nawet gdyby im nic nie powiedziała ze swoich utrapień, sama ich obecność ulgą by jej była. Powie im tylko, że przyszła po pieniądze potrzebne ojcu, a potem, jeżeli by się czego domyślały, przyzna się do wszystkiego.

Było już około pierwszej i bardzo było gorąco. Rousille szła szybkim krokiem; przeszła przez wieś nie zatrzymując się ze znajomemi, których spotykała. Stanęła nareszcie na długi plac, na którym stał kościół a blisko niego mały domek na rogu; ze strony placu było jedno okno domku, a drugie wychodziło w uliczkę, na rogu zaś ganeczek, na który się wchodziło po trzech schodach. Była to budowa bardzo stara, ukryta prawie pod dzwonnicą, blisko, jak można najbliżej Boga; siostry Michelonne mieszkały tam od dawna. Rousille weszła na schodki ganku, zatrzymała się chwilę i przycisnęła klamkę; drzwi się otworzyły a jednocześnie zajęczał delikatny odgłos dzwonka.

Siostry Michelonne siedziały przy robocie, jedna obok drugiej. Były bardzo do siebie podobne. Miały takie same zmarszczki na różowych twarzach i w około ust bezzębnych, w około nosa i oczu, połyskujących błękitną barwą z wyrazem dziecinnym, jakby nieustannie uśmiechniętych. Wyraz ten był jakby odbiciem uczciwego żywota, sześćdziesięcioletniej wytrwałej pracy i spokojnego sumienia. W rysach tych sióstr malowała się wesołość, żartobliwość bez złośliwości, coś jakby płomień młodości, zaoszczędzony w ciągu życia i rozpromieniający stare twarze. Przeszły w swojem życiu nie jedną biedę, ale przeszły mężnie, bo dźwigały ją obie razem. Od lat dziecinnych pracowały ciągle razem przy tem samem oknie i bardzo uzdolnione były w swoim zawodzie. Nikt, tak jak one nie umiał skroić sukna na kaftan według mody krajowej. Wszyscy je lubili i wiedzieli, gdy okno było otwarte nikt nie przechodził po pod dom, żeby im nie powiedzieć słów powitania.

Gdy Rousille weszła, żadna z nich nie powstała z miejsca, ale obie jednocześnie wyrzekły głosem prawie równobrzmiącym:

— To ty, mała Lumineau! Jak się miewasz!

— Usiądź, bo wyglądasz zmęczona.

— Chyba nie jesteś chora? — dodała Weronika. — Oczy masz takie jakbyś gorączkę miała!

— Dziękuję wam, moje ciotki — odrzekła Marya Róża, która „ciotkami“ je nazywała z powodu niejasnego pokrewieństwa, ale głównie z powodu ich dobroci. — Dziękuję; szłam prędko i to prawda, że jestem zmęczona. Przychodzę prosić o pieniądze.

Siostry zamieniły z sobą spojrzenie, domyślając się, że wkrótce będzie wesele i uśmiechając się na tę myśl, a starsza, Adelajda, zapytała:

— Wychodzisz więc zamąż?

— Och! wcale nie! — odrzekła Marya Róża. — Wyjdę zamąż tak samo jak wy, moje ciotki, a mojem mężem będzie kościół i różaniec. To dla ojca te pieniądze; nie ma czem czynszu zapłacić.

Mówiąc to nie patrzyła na nie, tylko utopiła wzrok w najciemniejszym kątku pokoju, a one potrząsały głowami w milczeniu, udzielając sobie spostrzeżenia, że w życiu Maryi Róży coś zaszło nowego. Ale siostry należały do dyskretnych i wolały swoje spostrzeżenia zachować dla siebie.

Adelajda położyła robotę na kolanach i wesoło zagadała, że Marya Róża doskonale trafiła, bo właśnie siostrzeniec ich, u którego pieniądze umieściły, zrobił doskonały interes na sprzedaży ślicznej klaczy, którą wszyscy podziwiali.

— Widzisz sama, że wcale nic zrobi mu różnicy zwrócenie większej sumy pieniędzy. Ile chcesz? — dodała.

— Sto dwadzieścia pistolów.

— Będziesz je miała. Czy prędko potrzebujesz?

— Tak, cioció Adelajdo; obiecałam na jutro.

Adelajda zwróciła się do Weroniki, mówiąc, że trzeba, żeby zaraz poszła do siostrzeńca; młodsza siostra wstała natychmiast, złożyła robotę i pożegnawszy Rousille, wyszła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

był u JE. ks. Arcybiskupa Issakowicza. O godzinie 6 uda się do Kasyna narodowego na obiad, w którym weźmie także udział liczne grono posłów, a wieczór spędzi w teatrze na przedstawieniu „Halki“.

Sienkiewicz opuści Lwów w sobotę, udając się do Krakowa a ztamtąd do Warszawy.

— **W rocznicę** konstytucyi 3 maja odbyło się dzisiaj rano w katedrze łacińskiej uroczyste nabożeństwo. Odprawił je ks. kanonik Lenkiewicz, bardzo piękne kazanie wygłosił ks. kan. Teodorowicz. W świątyni zebrała się liczna rzesza pobożnych.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Odczyt p. Franciszka Rawity-Gawrońskiego p. t.: „Henryka Pustowójtówna do chwili ucieczki z kraju“, odłożony został na inny piątek.

— **W zakładzie** fotograficznym „Marya“ (ul. Fredry), jak się dowiadujemy, fotografował się wczoraj w południe Henryk Sienkiewicz. Fotografie te będą miłą pamiątką dla wielbicieli znakomitego pisarza w naszem mieście.

† **JE. Szczęsny hr. Koziebrodzki.** Przerzedzają się szeregi ludzi dla sprawy publicznej i kraju zasłużonych. Nadchodzi znowu smutna wiadomość o śmierci Szczęsnego Koziebrodzkiego, który po krótkiej chorobie zapalenia płuc, umarł dziś rano w majątku swoim Chlebowie. Wezwany do chorego prof. dr. Gluziński, już go nie zastał przy życiu. Ze zmarłym schodzi do grobu typowa, bardzo piękna i bardzo zacna postać ziemianina i obywatela. Ś. p. Koziebrodzki był długoletnim posłem na Sejm krajowy, przez długie lata zasłużonym prezesem Rady powiatowej skałackiej i prezesem wydziału okręgowego Tow. kredytowego ziemskiego w Skałacie, oraz gorliwym członkiem galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Na wszystkich stanowiskach odznaczał się nadzwyczaj gorliwem spełnianiem obowiązków a wielką prawością charakteru, niepospolitymi przymiotami osobistymi, oraz jako wzorowy obywatel-ziemianin, jako znakomity rolnik, jako najlepszy ojciec rodziny i prawdziwy przyjaciel ludu, przyświecał bliższej i dalszej okolicy.

Najj. Pan odznaczając zasługi ś. p. hr. Koziebrodzkiego, nadał mu przed kilku laty godność tajnego radcy.

Zmarły urodzony w r. 1828, poślubił w roku 1855 Olgę hr. Golejewską; pozostawia on wdowę, oraz kilkoro dzieci, z których najstarszy Tadeusz, jest radcą legacyjnym przy poselstwie austro-węgierskiem w Brukseli.

Wiadomość o zgonie hr. Koziebrodzkiego wywołała ogólny i szczery żal w kołach sejmowych, gdzie zmarły cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatyą Cześć pamięci przezacnego i zasłużonego ziemianina-obywatela.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę w Chlebowie.

† **Antoni Nieczuja Witosławski** c. k. notaryusz i radny miasta Lwowa zmarł we Lwowie wczoraj późnym wieczorem. Zmarły znany szerokim kołom naszego kraju i ceniony z powodu swej prawości i wielkich zalet osobistych, pochodził z rodziny zdawna w ziemi lwowskiej, powiecie żydaczowskim osiadłej, w której Witosławscy stale piastowali urzędy ziemskie Rzeczypospolitej a jeden z nich Samuel, sędzia grodzki-halicki, zginął podczas odsieczy Wiednia na czele swego hufcu. Ś. p. Antoni Witosławski, z zawodu jurysta, przez długie lata był burmistrzem miasta Brodów, nadzwyczajnie czynnym i dbałym o dobro miasta. W uznaniu tych zasług otrzymał też godność obywatola honorowego a na cześć jego pamięci nazwano jedną z najokazalszych ulic w Brodach, jego imieniem. Przed kilku laty przeniesiony do Lwowa, tutaj wkrótce potrafił zdobyć sobie także uznanie i zaufanie szerszych kół w mieście i został wybrany do Rady miejskiej. Pozostawił liczną rodzinę, otaczaną powszechnym szacunkim a ku której zwraca się teraz współczucie wszystkich bliższych i dalszych znajomych. *R. i p.*

Pogrzeb odbędzie się jutro, w piątek o godzinie pół do szóstej po południu.

† **Kazimierz Potworowski** zmarł wczoraj we Lwowie w 62 roku życia. Znakomity gospodarz, a mąż wysoce ceniony przez przyjaciół i znajomych, przybywszy przed laty z W. Ks. Poznańskiego do kraju, objął naprzód zarząd dóbr hr. W. Siemieńskiego-Lewickiego, a następnie wziął w dzierżawę dobra Koropiec od byłego ich właściciela hr. Mysłowskiego, a potem także od obecnego, JE. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego. — Wczoraj hr. Kazimierz Potworowski powrócił był z podróży do Rossyi. Zmarł nagle. Zawezwani lekarze stwierdzili śmierć skutkiem udaru mózgowego.

— **II. wiec izraelickich gmin wyznaniowych w Galicyi.** obradował przez ostatnie dwa dni we Lwowie. W wiecu brało udział około 70 delegatów, reprezentujących 50 gmin wyznaniowych galicyjskich, oraz wszyscy posłowie żydowscy do Sejmu i do Rady państwa. Przewodniczył poseł dr. Byk, który wygłosił referat o ekonomicznem położeniu żydów galicyjskich, zakończony szeregiem rezolucyj, domagających się wyznaczenia stypendyów dla żydowskich terminatorów, propagowania rolnictwa wśród żydów, organizacyi kredytu dla drobnych kupców i rzemieślników, premiowania pracy fizycznej i wspierania emigracyi zarobkowej. Po dłuższej dyskusyi rezolucyę przyjęto.

W drugim dniu obrad, na porządku dziennym stanął między innymi wniosek w sprawie: Zaprowadzenia języka polskiego w urzędowaniu reprezentacyi Zborów izr. w Galicyi. Sprawozdawca dr. Bernard Goldmann wniósł: „II. wiec izrael. gmin wyznaniowyeh uważa za rzecz pożądaną i wskazaną, zaprowadzenie języka polskiego w urzędowaniu reprezentacyi Zborów izr. w Galicyi“.

Po przeprowadzonej dyskusyi, w której brali udział pp. D. Malz, D. Gottlieb, rabin Lewin, poseł D. Fruchtman, dr. Aschkenase, rabin D. Caro, D. Kornhäuser z Jasła, uchwalono powyższy wniosek znaczną większością przeciw kilku głosom z obozu syonistów.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono także między innemi rezolucyę w sprawie stypendyów dla żydowskich kandydatów stanu nauczycielskiego, mających udzielać nauki religii mojżeszowej w szkołach ludowych.

Ostatnim punktem porządku dziennego była sprawa ustanowienia świąt żydowskich jako dni feryalnych dla żydów w sądach cywilnych i karnych.

Po przyjęciu tego ostatniego wniosku wybrano stałą komisyę wiecu, w której skład weszli: Dr. Leon Horowitz i Hirsch Landau z Krakowa, Dr. Emil Byk, Dr. Szymon Schaff, Dr. Henryk Gottlieb, Emil Mises, Dr. J. Caro, Adolf Stand i Dr. Goldman ze Lwowa, Dr. Adolf Kingelheim z Tarnowa, Dr. Filip Fruchtman ze Stryja, Dr. N. Ehrlich ze Skałatu, Lazar Bloch z Brodów, Dr. A. Kornhauser z Gorlic, Józef Funkenstein z Kołomyi, rabin N. Lewin z Rohatyna, Badian z Grzymałowa.

O godz. $^1/_2 8$ wieczorem przewodniczący Dr. Emil Byk zamknął wiec przemową.

— **Hr. Lonyay w podróży poślubnej.** Z Rzymu piszą nam: W podróży poślubnej hrabstwo Lonyay spędzili jeden tydzień w Rzymie, poczem na Bolonię i Weronę wracali do Tryestu. Na stacyi w Modenie, gdzie pociąg zatrzymuje się kilka minut, hrabia Lonyay wysłał telegram. Wysiadłszy z wagonu w pospiechu, omylił się, wracając do pociągu i wskoczył do innego, wyruszającego jednocześnie w inną stronę, ku Genui, do Reggio di Emilia. Hrabina Stefania Lonyay — jak dziś oficyalnie Ją tytułują — nie widząc męża, wysiadła z wagonu, aby go szukać. Pomyłka niebawem się wyjaśniła, zatelegrafowano niezwłocznie do Reggio, zkąd hr. Lonyay następnym pociągiem wrócił, podczas gdy jego małżonka zwiedzała Modenę w towarzystwie miejscowego prefekta.

W dniu, w którym hrabstwo Lonyay byli na posłuchaniu prywatnem u Leona XIII, ambasador austryacki przy Watykanie hr. Rewertera wydał dla nich obiad na kilkanaście osób, na który z Polaków zaproszonym był radca ambasady hr. Leonard Starzeński z żoną z domu ks. Bibesco i pianista August Radwan, znakomity wykonawca Chopina, który po obiedzie siadł do fortepianu. Honory domu w pałacu weneckim czynił hr. Rewetera, który niedawno skończył żałobę po żonie, z domu hrabiance Buturlin, oraz jego dwie córki niezamężne.

D.

— **Sprzedaż Schodnicy.** Z dyrekcyi galic. Kasy oszczędności otrzymujemy następujący komunikat: „Jak wiadomo, miał dnia 1 maja b. r. p. Robert de Meyral zapłacić gal. Kasie oszczędności jedną trzecią część ceny kupna za przedsiębiorstwa pp. Wolskiego i Odrzywolskiego w Schodnicy, a to pod przepadkiem kaucyi, złożonej przy zawarciu układu w kwocie 200.000 koron.

Na kilka dni przed 1-szym maja zgłosił się p. de Meyral do Kasy i oświadczył, że reprezentowana przez niego grupa kapitalistów francuskich, skutkiem pewnych enuncyacyj i artykułów, w Galicyi ogłoszonych, a do Belgii i Francyi przetelegrafowanych, nie mogła do dnia 1 maja zebrać gotówki potrzebnej na zapłacenie pierwszej raty ceny kupna; zażądał zatem prolongaty opcyi po dzień 1-szy czerwca b. r. i rozłożenia całej ceny kupna na spłatę ratalną.

Po kilkudniowych pertraktacyach, przyszedł d. 1 b. m. z p. de Meyralem do skutku układ tej treści, że p. de Meyral złożył dodatkowo kwotę 400.000 koron na wzmocnienie już danego zadatku 200.000 koron i zobowiązał się wpłacić cenę kupna ratami w czasie od 1 czerwca do 30 listopada 1900. Oddanie w posiadanie kopalni nastąpi dopiero po wpłaceniu $^2/_3$ części ceny kupna. Nadto nałożony został na kupującego obowiązek wykazania przy podpisaniu kontraktu kupna i sprzedaży, że nabywcy mają kapitał obrotowy na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa, co najmniej w kwocie sześciu milionów franków.

— **Ochotnicza** straż ogniowa „Sokół“ urządza dnia 4 b. m. o godzinie 7 rano w kościele OO. Karmelitów nabożeństwo do św. Floryana, na które wszystkich członków honorowych, wspierających i czynnych zaprasza.

— **Śluby.** W dniu 26 z. m. w kościele parafialnym w Markuszowie, pod Nałęczowem, odbył się ślub literata i publicysty, p. Jana Steckiego, z panną Maryą Wołk-Łaniewską.

W dniu 28 z. m., w sobotę, w kościele św. Krzyża w Warszawie pobłogosławiono związek małżeński między dr. Klemensem Łazarewiczem, współpracownikiem *Kuryera Warszawskiego*, a panną Wandą Stecką, siostrą pomienionego wyżej p. Jana Steckiego.

— **W sprawie morderstwa,** dokonanego przy ulicy Sakramentek na służącej Iłłekównej, nastąpił obecnie zupełnie nowy zwrot, a właściwy morderca został już wytropiony. — Policya niezależnie od pierwszych kroków, śledząc za sprawcą, doszła do przekonania, że musiał nim być ktoś dobrze obznajomiony z sytuacyą i mający łatwy przystęp do osoby zamordowanej. — Takim właśnie mógł być lokaj Kornel Czajkowski, utrzymujący z Iłłekówną stosunek miłośny, który głosił, że z nią się ożeni i dnia 7 kwietnia ostentacyjnie ze Lwowa wyjechał do Bybła, swego miejsca rodzinnego, rzekomo po metrykę. Po dokonanej w nocy na 10 kwietnia zbrodni, wysłany agent policyjny sprawdził jednak przy pomocy żandarma, że Czajkowski w krytycznej nocy nie był w Byble, natomiast nazajutrz pojawił się u ciotki swej w Konkolnikach, będąc czegoś mocno zmieszanym. Dowiedziawszy się zaś, że go policya i żandarmerya poszukiwały, zaraz znów umknął i począł w okolicy się ukrywać, wymykając się zręcznie organom żandarmeryi. Wysłani ponownie z ramienia policyi dwaj detektywi przy pomocy żandarmeryi tak wreszcie osaczyli zbrodniarza, że tenże nie widząc już innej drogi wyjścia, zgłosił się wczoraj dobrowolnie w c. k. sądzie powiatowym w Bursztynie i przyznał się do popełnienia zbrodni, tłómacząc się jedynie, że uczynił to na własne żądanie Iłłekówny. Czajkowski odstawiony zostanie niebawem do tutejszego sądu karnego.

— **Pożar.** Dnia 26 kwietnia o godzinie 10 w nocy wszczął się pożar w stajni dworskiej przy gorzelni w Wojutyczach, powiatu samborskiego, i zniszczył obydwa te budynki. W ogniu spaliło się 74 sztuk bydła. Szkoda w budynkach właściciela dóbr p. Władysława Tchorznickiego wynosi 30.000 koron, szkoda zaś w bydle, własności dzierżawców Schapsy Storcha i Abrahama Schustera wynosi 9.460 koron. Ogólna zatem szkoda pożarem zrządzona przedstawia kwotę 39.460 koron.

Zgorzałe budynki były ubezpieczone na 9.720 koron, bydło zaś na 7.700 koron razem na 17.420 koron. Przyczyna pożaru na razie nie sprawdzona. Dochodzenia karno-sądowe w toku.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Ludwina z Friedleinów Podgórska, nauczycielka w miejskiej szkole żeńskiej św. Jadwigi, w 54 roku życia;

Henryka z Germanów Dawidowska, żona c. k. radcy Rządu i em. dyrektora poczt, w 55 roku życia.

W Chicago, Józef Pankiewicz, redaktor *Gazety Polskiej*, wychodzącej w Chicago, syn ś. p. Jana, znanego pedagoga.

— **Strasznej zbrodni** dopuścili się dwaj bracia Basisty z Chmielisk powiatu skałackiego, na osobie przybyłego z Brazylii włościanina Józefa Pilipowa. Dnia 24 z. m. w nocy posprzeczawszy się z Pilipowem, zabili go, a następnie podpalili jego zagrodę. Złoczyńcy po dokonanym czynie znikli bez śladu. Komisya sądowa odbyła w Chmieliskach sekcyę zwłok, a za złoczyńcami wysłano listy gończe.

— **Morderstwo w Chojnicach.** W sprawę zbrodni wmięszani są także rabin Rosenbaum i handlarz Jonas z Czerska, którzy 4 marca b. r., a więc tydzień przed popełnieniem zbrodni byli w Czersku. Rosenbaum zapiera się, że był w Chojnicach, podczas kiedy zawiadowca stacyi Dressler twierdzi, że mu bilet do Chojnic w dniu tym sprzedał. D. 28 z. m. odbył rewizyę w domu Lewy'ego komisarz kryminalny p. Wehn. Przeszukiwał on w obecności praczki Ross, która zeznała, że prała wraz z bielizną Lewy'ego chustkę z literami E. W., całe mieszkanie. Niczego jednak nie wykryto.

Geselliger donosi, że czaszkę, którą znaleziono w bliskości synagogi w Człuchowie, wykopano już przed 3 tygodniami przy kopaniu fundamentów pod nowy budynek, i że ją rzucono do chlewu budowniczego Knopa, zkąd ją parobek Knopa zabrał i zaniósł na miejsce, gdzie ją znaleziono.

Chojnicki dziennik niemiecki zamieszcza w ostatnim numerze komunikat, nadesłany mu widocznie z kół sądowych, prowadzących śledztwo, w którym władze te skarżą się, że publiczność sama, zamiast im dopomagać, utrudnia śledztwo. Codziennie bowiem zasypywane są formalnie odnośne organa doniesieniami, które są jedynie wypływem bujnej a rozburzonej fantazyi, często zaś wprost zmyślonemi, podczas gdy znów z drugiej strony wiele osób, pragnąc uniknąć nieprzyjemności, nie zgłasza się z zeznaniami, któreby śledztwu bardzo dopomódz mogły. I tak przypadkowo zupełnie dowiedziano się dopiero o pewnym świadku, który zamordowanego Wintera widział jeszcze na ulicy po 4 po południu w dniu popełnienia morderstwa. A ważną to było dla śledztwa wskazówką, gdyż przypuszczano, że zbrodnię popełniono rychlej. Tak samo dopiero po długich dochodzeniach dowiedziano się, że chustka, którą podartą znaleziono w miejscu, gdzie spoczywała głowa zamordowanego, była własnością pewnego asesora z Gdańska, który przed rokiem urzędował w Chojnicach. Wnoszą z tego, że osoba, która ją znalazła przed rokiem, już wówczas musiała ją schować na wypadek, że przydać jej się może, celem zmylenia śledztwa wówczas już może zamierzonej zbrodni. Autor komunikatu prosi więc usilnie, ażeby władzom donoszono tylko o faktach, lub uzasadnionych faktami podejrzeniach, a nie o urojeniach.

— **Ciało w koszu.** W tych dniach na stacyi kolei nadwiślańskiej Lublin znaleziono w wagonie III kl., pozostawiony przez niewiadomego pasażera koszyk, w którym, jak się okazało, znajdował się trup nowonarodzonego dziecka.

— **Roboty** około odbudowania teatru Komedyi francuskiej w Paryżu prowadzone są dniem i nocą, tak, by gmach mógł stanąć w dniu oznaczonym. Szkielet żelazny kopuły będzie za kilka dni skończony, mury wznoszą się już do połowy. Księgarnia Stock'a i kawiarnia, które się znajdowały pod kolumnami teatru, będą usunięte, a na ich miejscu pomieszczone zostaną biura teatralne.

Notatki literacko-artystyczne.

Jubileusz 40 lat profesorstwa. W Rzymie obchodził w d. 26 kwietnia 40-letni jubileusz profesorski Anioł hr. de Gubernatis, profesor sanskrytu i literatury włoskiej w rzymskiej Wszechnicy. De Gubernatis urodzony w Turynie w r. 1840. mieszka w Rzymie od r. 1891, poprzednio zaś był profesorem Uniwersytetu we Florencyi i redaktorem miejscowego miesięcznika *Rivista Europea* od grudnia 1869 do listopada 1876 r., którego wyszło 28 tomów. Wtedy to *Rivista Europea* zamieściła wiele artykułów i wiadomości dotyczących Polski, przeważnie pióra ś. p. Artura Wołyńskiego, założyciela istniejącego w Rzymie w gmachu Collegio Romano muzeum Kopernika. W owym miesięczniku (w czwartym roczniku) de Gubernatis ogłosił swój sonet do hr. Władysława Tarnowskiego. Prócz tego jubilat pisał dużo rozpraw z dziedziny literatury indyjskiej, niedawno zaś wydał wspomnienia z podróży do Ziemi świętej. Z powodu jubileuszu De Gubernatis (żonaty z panną Bezobrazow) mianowany został wielkim oficerem orderu korony włoskiej.

D.

Iris nr. 9. rozpoczyna portret Henryka Sienkiewicza, oraz wiersz „Na pobojowisku“, poświęcony „Autorowi Trylogii“ przez Juliana z Poradowa. Obok dalszych ciągów prac Kazimierza Tetmajera, dr. Kazimierza Rakowskiego, ks. Alfreda Wróblewskiego T. J. i stałych rubryk, wyczerpująco opracowanych, znajdujemy w numerze artykuł K. Czapelskiego p. t. „Plon konkursowy“ z portretem laureatki panny Zofii Wójcickiej; z prawdziwem znawstwem przez p. Seweryna Bersona skreślone uwagi: „Nowy teatr a orkiestra“, wreszcie udatny bardzo wierszyk L. G. Dziubińskiego. Numer kończy wspomnienie pośmiertne i portret ś. p. Alberta Wilczyńskiego.

„Gazety pocztowej“, pisma poświęconego sprawom poczt i ich funkcyonaryuszy, nr. 1 wyszedł w Nowym Sączu. Pismo to wychodzić będzie 1 i 15 każdego miesiąca.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś we czwartek ku uczczeniu Henryka Sienkiewicza „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Tylko jeden występ Róży Duce-Cudekównej (w partyi Halki), Aleksandra Myszugi, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego. Początek wyjątkowo o godz. 8 wieczorem.

W piątek po raz pierwszy „Teściowe“, komedya w 3 aktach z węgierskiego, Arpada Gabanyi.

W sobotę o pół do 4 po południu „Jojne Firułkes“, sztuka ze śpiewami i tańcami w 5 aktach przez G. Zapolską.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Panna żołnierzem“, krotochwila w 3 aktach Kurta Kraatz i Henryka Stobitzera.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Zielona wyspa czyli sto dziewic“, opera komiczna w 3 aktach Lecoqua.

W poniedziałek po raz drugi „Teściowie“, komedya w 3 aktach z węgierskiego Arpada Gabanyi.

W przyszłym tygodniu wznowionym będzie dramat Henryka Sienkiewicza w 5 aktach p. t. „Na jedną kartę“.



JE. ks. Arcybiskup

dr. Seweryn Morawski.

Kapituła metropolitalna otrzymała następującą depeszę:

„Seine k. und k. Apostolische Majestät sprechen dem Hochwürdigen Domcapitel an-

lässlich des Ablebens des Erzbischofs Ritter von Morawski Allerhöchst Ihre innigste Theilnahme aus.

Cabinets Kanzlei Seiner k. und k. Apostolischen Majestät.

Im Allerhöchsten Auftrage *Schiessl*".

(Jego Ces. i Król. Apostolska Mość wyraża Najprzewielebniejszej Kapitule metropolitalnej z powodu zgonu Arcybiskupa ks. Morawskiego Swe najgorętsze współczucie.

Z kancelaryi gabinetowej Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Z Najwyższego polecenia *Schiessl*).

W imieniu Ojca św. Leona XIII. telegrafował ks. kardynał Rampolla:

„Beatissimus Pater nuncium mortis Archiepiscopi aegre accepit et requiem Sanctorum eius animae ex corde apprecatur.

Rampolla."

P. Prezydent Ministrów telegrafował w języku niemieckim: „Z powodu zgonu Jego Arcybiskupiej Mości Eks. ks. Morawskiego pozwalam sobie Najprzewielebniejszej Kapitule Metropolitalnej wyrazić me najserdeczniejsze i najgorętsze współczucie. *Koerber*".

P. Minister wyznań dr. Hartel telegrafował: „Z okazyi ciężkiej straty, którą Najprzewielebniejsza Kapituła Metropolitalna poniosła przez śmierć JE. ks Arcybiskupa Morawskiego, proszę przyjąć wyrazy mego najszczerszego współczucia. Odniosłem się z prośbą do Pana Namiestnika, ażeby w pogrzebie zechciał wziąć udział także jako zastępca Ministerstwa mnie podlegającego".

„Przewielebnej Kapitule Metropolitalnej przesyłam wyrazy najszczerszego współczucia bolejąc nad ciężką stratą, którą ponosi Kościół i kraj, a przejęty głęboką czcią dla cnót zmarłego Arcypasterza. *Piętak*."

Nadesłali dalej depesze: nuncyusz Apostolski w Wiedniu msgr. Taliani; książę biskup krakowski ks. Puzyna z Rzymu; Prezydent Rządu kraj. w Czerniowcach br. Bourguignon; ks. Gawroński imieniem kapituły katedralnej krakowskiej; ks. biskup Pelczar imieniem własnem i kapituły przemyskiej; ks. biskup Szeptycki ze Stanisławowa; b. prezydent wyższego Sądu kraj. w Krakowie JE. Zborowski; z Zagrzebia baronostwo Vrayczay-Puppi.

Z Krakowa telegrafowali: prof. Wicherkiewicz; Redakcya *Czasu*; Czytelnia katolicka i kraj. związek Sodalisów (podp.: *Leszek Wiśniowski*); z Rudek Rada powiatowa.

Z Czerniowiec nadeszła następująca depesza: „Posłowie polscy sejmu bukowińskiego, jako katolicy wyrażają głęboki żal z powodu zgonu Arcypasterza. (Podpisani): *Krzysztof Abrahamowicz, Zacharyasz Bohosiewicz, Stefan Stefanowicz i Adolf Wiesiołowski*".

Osobiście złożyli kondolencye w dalszym ciągu: JE. P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni; ks. biskup Czechowicz; imieniem kapituły gr. kat. ksiądz mitrat Bielecki i kanonik Pakiż: Filipowie Zalescy; Bolesław Augustynowicz; JM. Rektor Uniwersytetu dr. Abraham; prezydent miasta dr. Małachowski; prokurator skarbu radca Dworu dr. Korn i zastępca prokuratora skarbu, starszy radca dr. Engel; Alfred Deyma; delegaci lwow. Czytelni katolickiej i w. i.

* * *

Podczas nabożeństwa żałobnego według obrządku łacińskiego, w poniedziałek rano, wygłosi w kościele katedralnym mowę pogrzebową kanonik ks. dr. L. Wałęga.

Wybór wikaryusza kapitulnego, który miał się odbyć dzisiaj w południe, odłożono z powodu ciężkiej choroby ks. kanonika Pawłowskiego.

Balsamowanie zwłok odbyło się dopiero dzisiaj.

Wczoraj po południu dokonano aktu otwarcia testamentu ś. p. ks. Arcybiskupa. Testament ten spisany w d. 3 sierpnia 1898, po wstępie, pełnym głębokich i podniosłych myśli, zawiera ostatnią wolę zmarłego. Uniwersalnym spadkobiercą swoim ustanowił ś. p. Arcypasterz arcybiskupstwo lwowskie, któremu też zapisał swą cenną bibliotekę, zbiory i srebra. Prócz legatów i pamiątek dla osób prywatnych, między innemi pamiątek dla ks. biskupa Puzyny i dla ks. biskupa Webera, znajdują się w testamencie legaty: 3.000 złr. na budowę kościołów i kaplic w dyecezyi, 1 000 złr. na kościół św. Elżbiety na placu Solarni we Lwowie i 2.000 złr. na wielki ołtarz w kościele katedralnym.

Imieniem kapituły metropolitalnej lwowskiej, wydał jej prepozyt ks. infułat Zabłocki, kurendę do duchowieństwa archidyecezyi, zawiadamiającą je o zgonie Arcypasterza i wymownie podnoszącą zasługi i przymioty zmarłego.

Jutro o godzinie 4 po południu, jak wiadomo, odbędzie się przeprowadzenie zwłok z pałacu arcybiskupiego do kościoła katedralnego.

Albert Wilczyński.

Zmarły w dniu 27 z. m. we Lwowie Albert Wilczyński zaliczał się do starszego pokolenia naszych powieściopisarzy i od lat dziesięciu zamilkł niemal zupełnie.

Urodził się Wilczyński na Pradze pod Warszawą w dniu 16 kwietnia 1829 r. Pierwsze nauki pobierał w Brzesku, w gubermi Kieleckiej, później uczęszczał do szkół w Pińczowie a po zniesieniu tego zakładu do szkół realnych, kieleckich, które ukończył w roku 1848. Służbę publiczną rozpoczął w r. 1851 jako sekretarz rządowej komisyi sprawiedliwości, by po dziewięcioletniej pracy biurowej przenieść się w roku 1860 na wieś, co mu tem snadniej przyszło wykonać, iż ożeniony z panną Biernacką siostrą Mikołaja (Rodocia) i wziąwszy za nią znaczniejszy posag mógł bezpiecznie pióro zamienić na lemiesz. Lat kilkanaście gospodarzył spokojnie na roli zrazu w Czerwonce a później Żarnówce, w guberni siedleckiej, rozweselając sąsiadów nieporównanym humorem, gdy niespodzianie rząd rossyjski, wychodząc z założenia, iż ktoś z przodków jego żony otrzymał chrzest święty w cerkwi unickiej, domagał się wpisania pani Wilczyńskiej wraz z córkami do rejestrów prawosławnej ludności. Uchodząc przed tą ostatecznością sprzedał Wilczyński wieś ze stratą i przeniósł się do Galicyi, gdzie z przywiezionym kapitałem rozpoczął handlować zbożem. Ale przymiotów kupca nie posiadał, nastąpiły ponowne straty materyalne i trzeba było powrócić do urzędniczego biurka. Przyjął więc ofiarowaną mu posadę w Wydziale krajowym, na której życia dokonał skutkiem przeziębienia i wynikłego stąd, ostrego zapalenia płuc.

Zawód literacki rozpoczął Wilczyński niemal przed pół wiekiem, gdyż jeszcze w roku 1851 po raz pierwszy w *Bibliotece Warszawskiej* pojawiły się głośne tyle w owym czasie „Kłopoty starego komendanta", powstałe z kilku powiązanych z sobą powiastek. Niepospolity dar narracyjny i dowcip nietuzinkowy cechowały ten utwor jedyny w swoim rodzaju, tryskający humorem, godzącym się przedziwnie z lirycznymi ustępami powieści. Zachęcony powodzeniem, napisał Wilczyński jeszcze podczas urzędowania w Warszawie kilka powieści, mniejszym cieszących się rozgłosem, („Dziecię niedoli i dziecię próżności" — „Nasze dzieci" — „Drobiazgi powieściowe") a podczas dłuższego na wsi pobytu przypomniał się czytelnikom drobnym jedynie obrazkiem humorystycznym p. t. „Miłość i recydywa", ogłoszonym w *Kłosach* w roku 1868.

Główny wszakże okres twórczości Wilczyńskiego przypadł na lata 1875—1890, kiedy to osiadłszy na stałe we Lwowie, spisywał swe wspomnienia z czasów ziemiańskich i kupieckich, urozmaicając je zręcznie epizodami z lwowskiego życia literackiego i artystycznego. Były to czasy świetne tutejszej Bohemii i niejeden z dzisiejszych koryfeuszów naszego piśmiennictwa lub artysta rozgłośny uwieczniony został w obrazkach Wilczyńskiego z humorystycznej strony bez szczypty jadu lub osobistej animozyi. Nie był bo też Wilczyński humorystą w tem znaczeniu, w jakiem sobie przeciętny Lwowianin piszącego w tym kierunku literackim wyobraża. Przedstawiał się on raczej, zdaniem Chmielowskiego, jako jowialny opowiadacz dawnej daty, gawędzący o najpospolitszych rzeczach z pewną lekkością i swobodą, z dobroduszną ironią nie robiącą szkody nikomu a przeto wielce pożądaną.

Wśród licznych humoresek, Wilczyńskiego drukowanych w znacznej części w szpaltach *Gazety Lwowskiej* i tłómaczonych na języki: niemiecki, czeski, ruski, największem cieszyły się rozgłosem szkicowane wybornie „Wspomnienia obywatelskie", lub też obrazki „Z pamiętników plotkarza". Zbiorowe wydanie dzieł Wilczyńskiego wyszło w druku w roku 1885, w Warszawie, w tomach dwunastu, lecz edycya owa nie wyczerpuje bynajmniej wszystkich jego utworów, któreby, złożone razem, dały całość co najmniej trzy razy większą. Nadto drukował Wilczyński wiele artykułów literackich i naukowych w pismach krakowskich oraz zakordonowych i przez czas dłuższy był redaktorem pisma ludowego *Niedzieli*, tudzież *Przewodnika Kółek rolniczych*.

W życiu umysłowem naszego grodu brał Wilczyński żywy udział, zwłaszcza w latach 1887—1892, gdy stał na czele Koła literacko-artystycznego, które jego roztropnemu przewodnictwu wiele bardzo ma do zawdzięczenia. W uznaniu położonych około rozwoju „Koła" zasług zamianowany członkiem honorowym tej instytucyi, umieścił jedną z ostatnich swoich prac p. t. „Iskra w popiele" w noworocznym zeszycie *Iris*, będącej — jak wiadomo — organem „Koła". Rzecz ta, podobnie jak inne, niedrukowane jeszcze utwory Wilczyńskiego, ukaże się niebawem w osobnej książce nakładem tutejszej firmy wydawniczej Gubrynowicza i Schmitta.

Wśród miejscowej kolonii literackiej pozostawił autor „Kłopotów starego komendanta" pamięć nietylko zasłużonego pisarza, ale i prawego człowieka i serdecznego towarzysza. Cześć jego pamięci! *S. P.*

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 3 maja.

Resztę wczorajszego posiedzenia wypełniło przesłuchanie świadków: Józefa Lenczowskiego, asystenta i Jana Rynducha archiwaryusza wielickiej Kasy, a nadto Mojżesza Landaua, Seliga Gutfreunda, Maurycego Hilfsteina i Mojżesza Schiffa. Z tych wszystkich jeden tylko Rynduch dorzucił kilka interesujących szczegółów, mianowicie wspominając o romansowem usposobieniu Nowackiego. Rynduch nie od razu przytoczył te szczegóły, lecz owszem z początku zaczął tak dalece odbiegać od swoich zeznań, złożonych w śledztwie, że go przewodniczący musiał ostrzedz, iż łatwo z tej sali może przejść gdzieindziej.

Czterej wymienieni na końcu świadkowie podpisywani byli bez swej wiedzy na rozmaitych wekslach w Kasie. Wprawdzie Seidenfrau dowodził im przed sądem, że dali mu sami podpisy na wekslach, ale oni temu stanowczo zaprzeczyli.

Dziś do południa przesunęło się przed trybunałem aż 9 świadków. Jedna ich część uchyliła się od zeznawania z powodu pokrewieństwa z oskarżonymi, reszta zaś prawie nic nie wiedziała o sprawie.

Świadek Józef Proniowski, który stracił cały swój majątek w Kasie wielickiej, a którego zięć właściciel dóbr Gross de Rosenburg był karanym za fałszowanie weksli w tej Kasie, starał się zwalić całą winę na posła Czecza, mimo ciągłych upomnień ze strony przewodniczącego, ażeby nie odstępował od rzeczy. Świadek zeznaje, że zięć jego fałszował weksle na podstawie wycinków z weksli i z księgi podpisów, nadesłanych mu przez Kompita. Dalej zeznał świadek, że eskontowaniem tych fałszywych weksli zajmował się głównie Wimmer. Świadek w roku 1897 robił doniesienie do prokuratoryi z powodu nadużyć w Kasie, ale nie odniosło to skutku. Świadek ten, przy którego zaprzysiężeniu obrońcy podnosili różne kwestye, będzie przy ponownem przesłuchaniu skonfrontowany z p. Czeczem.

Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Budowa kolei tomaszowskiej — jak donoszą z Warszawy — rozpocznie się nie wcześniej jak w czerwcu lub lipcu, gdyż plany budowy zwrócono z Petersburga z żądaniem dokonania pewnych zmian. Ministerstwo komunikacyi domaga się zmniejszenia pochyłości spadków, które w kilku miejscach są za wysokie, podług planów przedstawionych do zatwierdzenia.

Wiedeń, 3go maja. Cukier (stale) 27·85 do —·—. Nafta galicyjska 38·50 do —·—. Spirytus niezmieniony 41·80 do 42·20.

Wiedeń, 3go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę —·— do —·—, na maj-czerwiec 8·22 do 8·29, na jesień 8·34 do 8·35. Żyto na wiosnę (do 15 maja) —·—, na maj-czerwiec 7·27 do 7·28, na jesień 7·44 do 7·45. Kukurudza na maj-czerwiec 5·93 do 5·94, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 6·05 do 6·06. Owies na wiosnę (do 15 maja) —·—, na maj-czerwiec 5·43 do 5·44, na jesień 5·67 do 5·69. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·20 do 13·30. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: słabsza. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 3go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na na maj 7·94 do 7·95, na październik 8·10 do 8·11. Żyto na maj 7·— do 7·01, na październik 7·08 do 7·09. Owies na maj 5·08 do 5·09, na październik 5·36 do 5·37. Kukurudza na maj 5·69 do 5·70, na lipiec 5·76 do 5·77. Rzepak na sierpień 12·80 do 13·—. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: mierna. Tendencya: silna. Pogoda: pochmurno i ciepło.

Berlin, 3go maja. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·55, Spirytus 49·70.

Frankfurt, 3go maja. Austryackie Kredyty 227·75, Koleje państwowe 137,30, Alpiny —·—, Disconto 186·75, Laura 264·20.

Paryż, 3go maja. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·02. Mąka 25·95.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 2 maja b. r.

Z powodu większego spędu ceny się zniżyły a sprzedano żywy towar od 50 do 58 koron za 100 klg. żywej wagi. Cena mięsa w rzeźni przednie 90 do 1·00 koron, tylne od 0·96 do 1·08 koron.

Targ praski 31 kwietnia. Ogólny spęd 800 sztuk wołów opasowych, między tymi 526 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 56 do 66 koron, za krowy od 46 do 58 koron, za buhaje od 60 do 68 koron za 100 klg. żywej wagi. Targ słaby.

Sejm.

(XVII. posiedzenie 5 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 3 maja.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 10·35 przed południem.

Sekretarz p. Urbański odczytał spis wniesionych petycyj.

P. ks. Lubomirski uzasadniał postawiony przez siebie i p. Zaleskiego na wczorajszem posiedzeniu wniosek nagły, który brzmi dosłownie: „Wysoki Sejm raczy uchwalić co następuje z pominięciem wszelkich formalności regulaminowych w myśl §. 46 regulaminu sejmowego: Zważywszy, że od kilkudziesięciu lat trwający spór o granicę między Galicyą a Węgrami w Tatrach obok Morskiego Oka dotychczas nie jest załatwiony;

zważywszy, że ustawa z dnia 25 stycznia 1897 l. 32 Dz. u. p., którą temu trzy lata upoważniono c. k. Rząd do ustalenia tej granicy w drodze sądu polubownego, nie jest wykonaną, a nawet dotychczas sąd polubowny nie jest ukonstytuowany, albowiem nie wybrano jeszcze superarbitra;

zważywszy, że taki stan zawieszenia sporu utrzymuje w ciągłości niepewność stosunków prawnych z wielką dla kraju szkodą;

wzywa się c. k. Rząd, ażeby poczynił energiczne kroki celem jak najrychlejszego załatwienia tej, cały kraj tak blisko obchodzącej sprawy, przez rozstrzygnięcie sporu o granicę między Galicyą a Węgrami w drodze sądu polubownego w myśl powołanej ustawy z dnia 25 stycznia 1897 l. 32 Dz. ust. p.".

Izba uchwala nagłość wniosku jakoteż samą rezolucyę.

Z kolei zabrał głos p. Adam hr. Gołuchowski i postawił następujący wniosek nagły:

„Zważywszy, że powszechnie wiadomo, że do dni kilku zostanie zamknięta tegoroczna sesya sejmowa — zważywszy dalej, że w odpowiedzi na interpelacyę posła Gołuchowskiego i tow. dotyczącej gminy Zielona, c. k. Rząd uznając nagłą potrzebę uregulowania powyższej sprawy zapowiedział, że co do tejże w rokowanie wejdzie z Wydziałem krajowym, gdy w obec tego, że akcya podjętą jest dla ekonomicznego wzmocnienia i utrzymania egzystencyj włościańskich, nie może akcya ta być jednostronnie prowadzoną przez władze rządowe i niezbędny jest współudział kraju; zważywszy wreszcie, że nader krytyczne i opłakane jest położenie ludności wiejskiej gminy Zielona i że ta domaga się bezzwłocznej pomocy:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: Poleca się Wydziałowi krajowemu, by przeprowadził rokowania z c. k. Rządem, w celu utrzymania i wzmocnienia egzystencyi ludności gminy Zielona i o akcyi tej złożył sprawozdanie, ewentualnie, by wnioski na najbliższej sesyi Sejmowi krajowemu przedłożył."

Popierając ten wniosek zaznaczył p. Gołuchowski, że gmina Zielona, położona w powiecie husiatyńskim i licząca 90 osad a 700 mieszkańców rozerwaną została na dwie części między Państwo austryackie a rossyjskie w ten sposób, że ogrody i chałupy znajdują się po stronie austryackiej, zaś pola na stronie rossyjskiej. Rozerwanie to nastąpiło przy regulacyi granicy między Państwem naszem a Rossyą. Ponieważ z prawa własności tych pól, pozostała mieszkańcom tylko dzierżawa, egzystencya tych mieszkańców coraz więcej jest zagrożoną, gdyż zabraknie im kiedyś chleba. Będą posiadali chałupy i ogrody ale nie będą posiadali pola. Mowę swą zakończył p. Gołuchowski wnioskiem formalnym o odesłanie tego wniosku do komisyi budżetowej i zdanie o tej sprawie na jutrzejszem posiedzeniu szczegółowego sprawozdania. Uchwalono.

Następnie JE. Marszałek krajowy wygłosił gorące słowa wspomnienia o długoletnim pośle na Sejm krajowy, Szczęsnym hr. Koziebrodzkim. Podawszy do wiadomości Izby, że otrzymał telegram o śmierci ś. p. hr. Koziebrodzkiego, zaznaczył JE. Marszałek krajowy, że nie ma nikogo w Izbie, kogoby stosunki sympatyi, życzliwości lub przyjaźni nie łączyły ze zmarłym. Indy-

widualność serca jego jednała mu wszystkich. Jako prezes Rady powiatowej skałackiej starał się rozbudzić życie obywatelskie w powiecie. Zarówno był gorliwym pracownikiem w Sejmie a łagodność, jaką się odznaczał, dodatnio nieraz mogła działać.

Izba przez powstanie uczciła pamięć zmarłego, a na życzenie Izby zawiadamia JE. Marszałek, że wyszle do wdowy telegram od Sejmu z wyrazami żalu i współczucia.

W dalszym ciągu uchwala Izba bez dyskusyi na wniosek p. Vayhingera projekt ustawy w przedmiocie zezwolenia reprezentacyi powiatowej w Łańcucie na pokrywanie niedoborów lokalnej kolei żelaznej z Przeworska do Bachórza i projekt ustawy w przedmiocie zezwolenia reprezentacyi powiatowej w Myślenicach na pokrywanie niedoborów projektowanej lokalnej kolei żelaznej ze Swoszowic względnie Podgórza na Myślenice do Lubienia, względnie Mszany dolnej, ewentualnie na zaciągnięcie odpowiedniej pożyczki na zakupno akcyj zakładowych tejże kolei.

W dalszym ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisyi budżetowej o preliminarzu funduszu krajowego zabrał najpierw głos p. Górski. W dłuższej, ze swadą oratorską wypowiedzianej mowie wyraża mowca zdanie, że stronnictwo ludowe przekonało się, że konserwatywna większość dba o interesa ludu. Dowodem tego — mówi p. Górski — bezsilna złość, jaka przebijała się w mowie p. Bernadzikowskiego, przewódcy tego stronnictwa. Za granicą — rzekł mowca — wyśmianoby argumenta, jakie przytoczyła opozycya na udowodnienie, że wniosek agrarny i gminny stronnictwa krakowskiego zmierzają do tego, by lud coraz bardziej uciemiężać. Udowadniał następnie mowca, że samo połączenie obszarów dworskich z gminami nie wystarcza, potrzeba gmin okręgowych. Na zarzut, że konserwatyści bronią przywódców szlachty, przypomina mowca, że do konserwatystów należy kwiat inteligencyi i że kurya wielkiej własności wybiera nieszlachciców. W dalszym ciągu swej mowy stwierdza mowca, że szlachta winę swą okupiła bohaterstwem i poświęceniem i że lud z błędów zaczyna się dźwigać. Porównywał p. ks. Stojałowskiego do Łaszcza, który urągał prawom i chlubił się delią, podbitą kondemnatami. W końcu wezwał do wzajemnego porozumienia się, ale tylko na gruncie dobrej wiary.

P. Hupka na wstępie zaznacza, że zamyśla zrobić obrachunek ze stronnictwem ludowem i nie będzie odpowiadał na gołosłowne zarzuty, jakie wypowiedział p. Bernadzikowski. Co do zarzutu bezkarności nadużyć, jakie miały zachodzić w naszym kraju, konstatuje mowca, że stronnictwo jego zawsze potępiało i potępia wszelkie nadużycia. Zarzucał posłom stronnictwa ludowego, że nie chcieli podpisać wniosku p. Kramarczyka w sprawie karno-sądowego postępowania w sprawach obrazy popełnionej drukiem. Na twierdzenie, że tradycye większości sejmowej są to zużyte łachmany, stwierdza mowca, że tradycye większości sejmowej były dobre i złe, lecz tych ostatnich się już ta większość wyparła. Podobne tradycye dobre i złe ma lud włościański. Dobre, że razem ze szlachtą bronił Ojczyzny przed nieprzyjacielem, o złych zaś nie chce mowca już wspominać. Co do twierdzenia p. Bernadzikowskiego, że wskutek wychodźtwa ludu roboczego za granice państwa upadnie większa własność ziemska, bo wychodźtwo to zada tej własności cios stanowczy, zwraca się mowca z zapytaniem do p. Bernadzikowskiego, czy z upadkiem t. zw. „obszarników“ podniesie się włościaństwo i czy zarówno jak „obszarnicy“ i ono nie upadnie? Zapytywał mowca dalej p. Bernadzikowskiego, czy z korzyścią wogóle jest dla nas, że nasi robotnicy pracują w niemieckich fabrykach okrętów na wzmocnienie potęgi Niemiec?

W dalszym ciągu swej mowy prosił p. Hupka o wyjaśnienie, na czem, według p. Bernadzikowskiego polega „tłustość“ mandatu poselskiego. Co do agitacyi wyborczej zaznacza mowca, że niejeden z posłów z mniejszej własności podejmował po wyborach swoich wyborców nietylko kiełbasą i wódką ale i czemś lepszem. Lecz to niczem nie jest — jest to tylko prosta grzeczność. Lecz czem są szumne obiecanki, święcona kreda i kije? Niczem innem jak tylko tumanieniem ludu. Na udowodnienie, kto lud bałamuci, odczytuje mowca artykuł z *Przyjaciela ludu* p. t. „Największe niebezpieczeństwo“, podpisany przez p. Bernadzikowskiego i kilku posłów stronnictwa ludowego. (Przy odczytywaniu tego artykułu słychać po części słowa oburzenia, po części śmiech). Mowę swą zakończył p. Hupka zdaniem, że należy bardziej kochać ojczyznę, jak nienawidzieć nieprzyjaciół. (Huczne oklaski, mowcy gratulują).

P. Romanowicz przypomniał, że już przed 12 laty w dyskusyi nad budżetem krajowym wskazywał na to, że w kraju naszym panuje niezadowolenie i że potrzeba przyciągnąć masy ludu do pracy publicznej. Z ubolewaniem zaznacza, że mowa ta jego nie wywarła żadnego skutku, twierdzi, że władze są zawsze silne wtedy, gdy chodzi o zabicie nowych prądów, objawiających się w społeczeństwie. Te prądy musiały dopiero walką uzyskać głos i mowca wyraża powątpiewanie, czy dadzą się one już wstrzymać na drodze swego pochodu. Zarzucał konserwatystom, że za mało i za późno robiono stronnictwu ludowemu koncesye. Twierdzi następnie, że lewica jako taka nie wchodziła wcale w sojusz wyborczy ze stronnictwem socyalistycznem we Lwowie. Co do zarzutu, że stronnictwo mowcy dąży do kastowości, zaznacza p. Romanowicz, że nie można mówić o kastowości tam, gdzie są na oku interesa milionów ludu. Stronnictwo mowcy upatruje w demokracyi rozwój społeczeństwa i dobro narodu, i powiada, że dla chwilowych korzyści nie powinno się pozbawiać swobody obywatelskiej i praw. Stwierdza następnie, że stronnictwo mowcy przywiązuje wielką wagę do zdobyczy wolności i praw obywatelskich. Mowę swą zakończył p. Romanowicz nadzieją, że konserwatyści zawiodą się w usiłowaniach rozbicia sojuszu Unii ze stronnictwem ludowem.

Następnie zabierali głos pp. Bernadzikowski, Kozłowski i ks. Stojałowski, celem faktycznego sprostowania, poczem po przemówieniu generalnego sprawozdawcy p. Andrzeja Potockiego, przystąpiono do dyskusyi szczegółowej nad budżetem.

Godzina 2 posiedzenie trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera na dłuższej audyencyi.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber konferował onegdaj z Prezydentem Izby posłów dr. Fuchsem w sprawach, odnoszących się do niedalekiej sesyi parlamentarnej.

Prezydentem Delegacyi austryackiej, jak twierdzą dzienniki, zostanie wybrany niewątpliwie bar. Di Pauli.

Niemieckie stronnictwo ludowe zwołane zostało na 7 b. m. na posiedzenie, równie, jak klub czeskich właścicieli większej posiadłości.

Dzienniki notują pogłoski zaprzeczające jakoby konferencya pojednawcza miała się wkrótce zebrać na nowo.

P. Minister oświaty dr. Hartel powrócił z Karlsbadu do Wiednia.

Bułgarski minister wojny pułkownik Paprikow, powracając z Petersburga, oświadczył podczas przejazdu przez Moskwę w rozmowie z redaktorem *Russ. Listok*, że wszystko, co ostatnimi czasy głoszono o rzekomych planach Bułgaryi, nie jest zgodne z prawdą. Nigdy nie myślano na seryo o proklamowaniu Bułgaryi królestwem, ani o przejściu księcia na prawosławie, ani też o układach z Rossyą. W Moskwie odszczególnił car Paprikowa, zapraszając go na obchód Resurekcyi, co nawet w urzędowym *Wiestniku* ogłoszono.

Jak z Sofii donoszą, rossyjski delegat radca stanu Kobeko ukończył swoje studya nad finansowem położeniem Bułgaryi. Zeszłego tygodnia objeżdżał wraz z ministrem prezydentem Iwanczowem Bułgaryę południową, tudzież Burgas i Warnę i onegdaj wrócił do Sofii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 maja. *(Tel. pryw.)* Z powodu uroczystości „3 maja“ odegrała dziś rano orkiestra Harmonii pobudkę. Przed południem odbyło się w kościele OO. Dominikanów uroczyste nabożeństwo, poczem pochód złożony z cechów i stowarzyszeń ruszył przez rynek koło kamienia Kościuszki aż do pomnika Reytana, gdzie muzyka odegrała „mazurek 3 maja“, a przewodniczący koła mieszczańskiego i starszy cechu ślusarzy p. Kossobuski wygłosił przemowę.

Kraków, 3 maja. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj wieczorem przybył tu w kierunku od Lwowa pociąg z emigrantami, z których jeden miał ucięte palce u ręki. Wypadek ten wydarzył się skutkiem nieostrożności służby kolejowej. Jeden bowiem z rewidentów wszedłszy do wagonu, nałożył na podróżnych kary za ich dzieci, chociaż ci tłómaczyli się, że dzieci nie mają przepisanego wieku. Następnie zamykając drzwi z impetem, uciął jednemu z jadących kilka palców.

Wiedeń, 3 maja. P. Minister sprawiedliwości zamianował notaryuszami następujących kandydatów notaryalnych: Jana Glazera z Dobczyc dla Radomyśla, Stanisława Gałzińskiego z Łańcuta dla Wojnicza, Kazimierza Lachowicza z Dukli dla Zatoru, Bolesława Gawrońskiego z Tarnowa dla Biecza, wreszcie dr. Józefa Czermaka z Niepołomic dla Jaworzna.

P. Minister oświaty zatwierdził doktora medycyny i magistra farmacyi, dr. Ignacego Lembergera, jako prywatnego docenta dla farmakologii na wydziale medycznym Uniwersytetu w Krakowie.

Praga, 3 maja. Wczoraj uchwalił Wydział krajowy artystyczne kierownictwo czeskiego teatru, które dotychczas spoczywało w rękach staro-czeskiego konsorcyum, odebrać mu i oddalić dotychczasowego dyrektora teatru Schuberta.

Insbruk, 3 maja. Sejm tyrolski po dłuższej dyskusyi postanowił na wniosek posła Hölriegela przedłożenie rządowe w sprawie utworzenia w Insbruku dyrekcyi policyi państwowej, przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby tę kwestyę zbadał i zdał sprawę na następnej sesyi sejmowej. Wnioskodawca uzasadniając swój wniosek oświadczył, że przedłożenie to jest naruszeniem prawa stolicy kraju do stanowienia o swoich sprawach. Namiestnik hr. Merweldt odpierał to twierdzenie, gdyż utworzenie dyrekcyi policyi państwowej nie nastąpiło w drodze rozporządzenia administracyjnego lecz udano się na drogę ustawodawczą.

Tryest, 3 maja. Z powodu kilku śmiertelnych wypadków dżumy w Port Said muszą wszystkie okręty przychodzące z tych okolic podlegać w porcie tutejszym sanitarnej wizytacyi. Wczoraj przybył tu okręt Lloyda „Semiramis“ i został natychmiast zrewidowany. Pasażerów wypuszczono na wolność, pozostają oni jednak przez dziesięć dni pod ewidencyą.

Tryest, 3 maja. Statek „Pluto“ zderzył się koło Muggi z okrętem lokalnym „Gianpaulo“ na którym znajdowało się około 50 dzieci szkolnych oraz wiele przekupek, udających się na targ. Szczęściem oprócz uszkodzenia okrętu lokalnego nikt z ludzi nie odniósł szwanku.

Villach, 3 maja. Z jednego z pociągów, wiozących pielgrzymów polskich do Rzymu — w drodze na linii Einord-Friesach — wypadł jeden z podróżnych i odniósł ciężką ranę w głowę. Nazywa się Antoni Chotowski, pochodzi z Jasła.

Berlin, 3 maja. Najj. Cesarz Franciszek Józef przejedzie w powrocie d. 6 b. m. tak samo, jak przy wjeździe, z dworca przez Siegesalee i ulicę Bellevue. Roboty około przyozdobienia ulic i placów, przez które przejeżdżać będzie Monarcha, są w pełnym toku. Do udekorowania ulic oprócz girland z choiny, użyto chorągwi o barwach austryackich, niemieckich i węgierskich, austryackich i węgierskich herbów, a na ulicach sprzedają także podwójne chorągwie niemieckie i austryackie. Według *Berliner Tageblatt* odbędzie się w niedzielę w obecności Najj. Pana odsłonięcie pomnika cesarza Zygmunta, nad którego wykończeniem gorączkowo pracują.

Berlin, 3 maja. Jak donosi *Biuro Wolfa* z Paryża, rząd francuski polecił ambasadorowi francuskiemu w Berlinie, aby złożył cesarzowi niemieckiemu imieniem prezydenta i rządu Francyi, gratulacyę z powodu uroczystości upełnoletnienia niemieckiego następcy tronu.

Berlin, 3 maja. Orkiestra wojskowa pułku Imienia Cesarza Franciszka Józefa, zaciągając wczoraj wartę w pałacu cesarskim, grała austryacki hymn ludowy, za co publiczność gorąco ją oklaskiwała.

Sofia, 3 maja. W Widdyniu, Tyrnowie i Ruszczuku odbyły się mityngi z protestem przeciwko nowemu podatkowi. W okręgu ruszczuckim ogłoszono stan oblężenia, ponieważ w jednej z pobliskiej wsi zamordowano wójta.

Minister wojny pułkownik Paprikow powrócił z Rossyi do Sofii.

Neapol, 3 maja. Książę Neapolu wyjechał wczoraj do Berlina.

Paryż, 3 maja. Dzienniki stwierdzają, że dzień 1 maja zarówno w Paryżu jak w całej Francyi przeminął zupełnie spokojnie. Tylko w Hawrze po zgromadzeniach przyszło do demonstracyj, przyczem aresztowano 12 osób.

Haaga, 3 maja. Deputacya Boerów udała się wczoraj do Roterdamu, skąd odpłynie do Ameryki; publiczność witała gorąco członków deputacyi.

Barcelona, 3 maja. Wczoraj przyszło tu i w okolicy do demonstracyi. Tłumy obrzuciły wiele wagonów tramwayowych kamieniami. Żandarmerya użyła broni.

Nowy Jork, 3 maja. Straszne nieszczęście zdarzyło się w kopalni węgla w Schofield; 200 osób zabitych, dotychczas wydobyto 137 trupów.

Rio Janeiro, 3 maja. Orędzie, którem prezydent otworzył kongres, powiada, że rząd prowadzi rokowania z Francyą i Włochami w sprawie zniżenia cła od kawy o 30 prc. Francya przyznała już 10-procentową a Włochy 20 procentową zniżkę. Dalsze rokowania są w toku.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 3 maja. *Morning Post* donosi z Bloemfontain: Dwa bardzo ciekawe listy dostały się w ręce Anglików. Pierwszy od prezydenta Steyna do generała Bothy. Steyn wyraża w nim ubolewanie, że Kronstadt nie ma dostatecznej ochrony podczas gdy Anglicy rozporządzają tam 50.000 ludzmi i mogą w każdej chwili wykonać atak na miasto. Steyn żąda tedy skoncentrowania 10.000 Boerów, znajdujących się obecnie w Natalu, około granicy transvaalskiej. W przeciwnym razie obawia się, że mogłoby tu przyjść do konfliktu między Boerami orańskimi a transvaalskimi. Drugi list pochodzi od Krugera. Jest tam powiedziane, że dalsze powiększenie sił wojennych Boerów jeest niemożliwem; zresztą europejska interwencya jest kwestyą kilku dni.

Londyn, 3 maja. *Daily Mail* donosi z Mafekingu pod datą 19 kwietnia, że 14 mieszkańców Mafekingu usiłowało sprowadzić do miasta 80 sztuk bydła. Boerowie zabrali ich wszakże wraz z całym transportem do niewoli.

Londyn, 3 maja. *Biuro Reutera* donosi z Thabanchu: Konna dywizya generała Hamiltona usiłowała przedwczoraj i dzisiaj wywalczyć sobie przejście przez Hutnek na północ. Nieprzyjaciel zajął stanowiska na pagórkach musiał jednak ostatecznie przed atakiem ustąpić. Obóz angielski jest ciągle ostrzeliwany przez Boerów, którzy stoją na wzgórzach. Prawdopodobnie obóz przeniesiony zostanie w miejsce bezpieczniejsze.

Londyn, 3 maja. *Biuro Reutera* donosi z Beira pod datą 28 kwietnia, że generał-porucznik Carrington przybył do Maran-Dellas.

To samo *Biuro* donosi z Alival North 1 b. m.: Posłaniec depeszowy przyniósł wiadomość, że koło Wepener zabrano 26 Boerów do niewoli. Generał Olivier jest ranny. Następcą jego zamianowany został Izak Potgieter.

Londyn, 3 maja. W onegdajszej potyczce koło Hutnek po stronie Anglików padło dwóch oficerów i jeden żołnierz, a 6 oficerów i 15 żołnierzy odniosło rany.

Londyn, 3 maja. *Times* donosi z Mafeking 19 kwietnia: Liczba oblęgających Boerów wynosi 3000. Posiadają liczne działa.

Londyn, 3 maja. Hamilton cofa się do Tabanchu z wielką ostrożnością, staczając gwałtowne potyczki z nieprzyjacielem.

Londyn, 3 maja. *Daily Express* ogłasza interwiew z królem szwedzkim, który oświadczył, że sprawę angielską w południowej Afryce uważa za sprawiedliwą, a Transvaal przez swe zachowanie się w obec Anglii nie może mieć pretensyi do sympatyi. Boerowie okazali się niezdolnymi do kolonizowania niecywilizowanych okolic Afryki. Pomoc zaś, jaką znaleźli Anglicy w mieszkańcach kolonij, potwierdza przekonanie króla o słuszności sprawy angielskiej.

Wiedeń, 3 maja. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 30 kwietnia 1900: *(wszystkie cyfry w koronach).* Banknoty w obiegu: 1,354,965.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 77,000.000), rezerwa kruszcowa 1,172,504.000, (mniej o 10,629.000), portfel wekslowy 333,401.000 (więcej o 60,550.000), lombard papierów 67,459.000 (więcej o 4,146.000). Banknoty wolne od podatków 159,729.000 (mniej o 80,414.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 731·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 735·—, Akcye Anglobanku 291·50, Akcye Unionbanku 594·—, Akcye Länderbanku 452·50, Akcye Bankvereinu 520·50, Akcye Bodencredit 949·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 643·—, Akcye Kolei Południowej 114·—, Akcye Tramway *A)* 373·50, Akcye Tramway *B)* 367·—, Akcye Kolei Elbethal 480·—, Akcye Kolei Północnej 62·05, Akcye Kolei Czerniowieckiej 546·50, Akcye Alpiny 538·50, Akcye Rima Muranyi 620·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2275·—, Akcye Fabryki broni 365·—, Akcye Tureckie tytoniowe 302·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·80, Renta majowa 98·90, Austryacka Renta koronowa 98·20, Węgierska Renta koron. 92·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·50, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 100·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·80, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 117.—, Marki 118·35, Ruble 255·25.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 maja 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. W. Swieżawski z Uhrynowa, S. Sulikowski i A. Abramowicz z Krakowa, B. Łastowiecki z Krogulca, Z. Zieleniak z Ukrainy, S. Jasielski z Warszawy, K. Chłopkowski i T. Żardyński z Podola ros., O. Kondracki z Krzemieńca.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Ze Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa. Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 30/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·23	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3. maja 1900.

	płacą walutą K.	płacą walutą h.	żądają koron. K.	żądają koron. h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	352	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	426	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	550	—	557	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	70	93	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	50	94	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los w 56 lat	92	40	93	10
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	—	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	54
20 frankówka	19	18	19	38
100 rubli rosyjskich srebrnych .	252	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	30	258	30
100 marek niemieckich . . .	118	10	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.85	99.05
luty-sierpień	98.80	99.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.35	98.55
kwiecień-październik	98.45	98.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	169.50	171.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.25	136.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	159.25	160.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	202.—	203.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	202.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.—	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.65	117.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	98.25	98 45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.50	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.20	116.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	448.—	460.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.—	122.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.40	96.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	423.70	424.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	128.40	129.60
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.30	97.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.80	96.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.05	117.25
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	92.50	92.70
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.20	98.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	139.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—	165.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	164.—	165.—
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.80	93.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.40	93.20
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	117.—	118.
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.—	96.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	240.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.25	92.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	100.—	100.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	—.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.75	94.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97 40	98.20
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	97.75	98.35
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.75	98.25
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.—	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. . . . , ...	94.60	95.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	95.25	96.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapesztańskie (Basilica) 5 zł. .	13.—	13.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . .	400.—	401.50
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	70.—	72.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł .	42.—	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	21.25	22.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	291.—	292.—
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2725.—	2730.—
Zakł. krod. dla handlu i przem. .	733.25	734 25
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	739.—	741.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1440.—	1450.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	682 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	452.50	453.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1760.—	1764.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	588.—	589.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	263.—	264.—
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	260.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6205.—	6215.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	546.—	548.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	466.—	468.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	416.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	733.—	735.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	863.—	867.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1055.—	1065 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	533.25	534.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2340.—	2250.—
Schodnicy 500 kor.	1713.—	1723 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	440.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.45	118.70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.82	243.—
Paryż za 100 fran.	96.45	96.60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	91.05	91.20
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.75	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.29
20-markówka	23.68	23.76
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.32	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	91.—	91.20
Ruble	2.55	2.56

Licytacye.

L. 27954 (3661 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 23. maja 1900 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1900 wynoszą:

w c. k. sekcyi drogowej Tarnopol 650 K 92 h.
„ „ „ „ Trembowla 529 K 67 h.
Razem 1180 K 59 h.

Warunki przedsiębiorstwa, ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2038/99 (6) (3578 3—3)

Dnia 21. maja 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 407 ks. gr. dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi, dłużnika Józefa Baranieckiego własnej.

Nieruchomość tę oceniono na 1324 K 35 h., przynależności nie ma.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 662 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 15. kwietnia 1900.

L. cz. E. 131 99 9 (3654 3—3)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya 4/20 części do Jankla Königa należących posiadłości l. wyk. 120 ks. gr. gm. Rosochacz.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 24 kor.

Najniższa cena wynosi 16 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 11. marca 1900.

L. cz. E. 286/99 (10) (3637 2—3)

Dnia 21. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 354, 355 i 21/I. ks. gr. gm. kat. Sniatyn.

Nieruchomości te oceniono: a) realność lwh. 354 na 620 kor., b) realność lwh. 355 na 230 kor., c) realność lwh. 21/I. na 736 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 407 kor. 32 h., ad b) 212 kor. 66 h., ad c) 490 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 16. marca 1900.

L. cz. E. III. 630/99 (6) (3590 2—3)

Na żądanie Leopolda Ebla, kupca w Kętach, zastąpionego przez dr. Maryana Hommego w Andrychowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya: a) całej realności lwh. 47 gm. Bulowica, składającej się z zabudowań mieszkalno-gospodarczych i gruntu pow. 5 h. 99 ar. 91 m. kw., b) całej realności lwh. 225 tejże gminy, składającej się z gruntu pow. 2 h. 25 ar. 90 m. kw., c) połowy realności lwh. 33 tejże gminy, składającej się z drogi polnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z obsiewu koniczyny na realności lwh. 47.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 5800 kor. 18 h., ad b) na 2047 kor. 20 h., ad c) na 101 kor. 6 h., przynależności zaś na 44 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 3896 kor. 12 h., ad b) 1364 kor. 80 h., ad c) 67 kor. 36 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3369/99 (5) (3452 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, tudzież Naftalego Majera, odbędzie się dnia 15. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, licytacya realności pod lkons. 522 w Zamarstynowie położonej, lwh. 676 ks. gr. tejże gm. kat. objętej, składającej się z parc. bud. lk. 426 i domu parterowego murowanego, Grzegorza i Julii Szeremetów własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, sztachetów i komórki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 13.000 kor., przynależności zaś na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 6.140 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3370/99 (5) (3451 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 15. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności obj. lwh. 675 ks. gr. gm. Zamarstynów, Grzegorza i Julii Szeremetów własnej, z parc. bud. lk. 427 się składającej, na której stoi dom murowany parterowy, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu dębowego 12 m. długości, 2 m. wysokiego i nowego budynku na skład drzewa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12.000 kor., przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 6.085 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 31. marca 1900.

L cz. 13.996/900 (3694)

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona składownia tytoniu w Chrzanowie zostanie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi zapomocą pisemnych ofert. Może być ona umieszczoną w tym samym lub w jednym ze sąsiednich domów, jednakowoż w należytem oddaleniu od innych trafik w Chrzanowie już istniejących.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. gł. fabryki tytoniu w Krakowie i zaopatruje teraz w potrzebne materyały tytoniowe 67 trafikantów.

Składownia ta połączoną jest z trafiką składową tj. drobną sprzedażą tytoniu. Składownik obowiązany jest nadto do sprzedawania wartościowych znaczków stemplowych i pocztowych. W ciągu roku od 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1899 pobrano dla tej składowni materyału tytoniowego za kwotę 177.632 koron.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 4165 koron 69 hal., a sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych wynosiła 20.231 koron 5 hal.

Od drobnej sprzedaży stemplowych znaczków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizya w wysokości 1·5 (jeden i pół) procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe pobierać będzie składownik w c. k. Urzędzie podatkowym w Chrzanowie.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych jako też wszelkie inne wydatki połączone z zawiadywaniem składownią.

Oferta ma być wygotowaną w myśl rozporządzenia o tworzeniu i obsadzeniu składowni i trafik tytoniowych tudzież przepisów dla składowników tytoniu względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert, mogą być przejrzane u c. k. Władz skarbowych I. Instancyi i w kancelaryi c. k. Nadzorów straży skarbowej i u tych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wysokość jej wyrazić w procentach od wartości sprzedanego materyału tytoniowego, a to cyframi i słowami.

Oferta ma być wystawiona na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 28 maja 1900 do godziny dwunastej w południe do tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Na zabezpieczenie oferty ma być złożone w jednym z c. k. Urzędów podatkowych tutejszego okręgu skarbowego wadyum w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości 900 koron a dotyczący kwit kasowy dołączony do oferty.

Prowadzenie składowni wspólnie z innem przedsiębiorstwem może być dozwolone, wyjąwszy z wyszynkiem napojów spirytusowych handlem naftą, zapałkami, śledziami, skórami i innymi przedmiotami wydzielającymi woń, szkodliwie oddziałującą na materyały tytoniowe.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 25. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2534/99 (4) (3658)

Na żądanie Ozyasza Moritza, kupca w Jarosławiu, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności pod lk. 81 głębockie w Jarosławiu położonej, lwh. 1216 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, Heny z Schussheimów Kaufmann własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drabiny, dwóch konewek i osęka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1330 zł., przynależności zaś na 3 zł.

Najniższa cena wynosi 666 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 5. marca 1900.

L. cz. E. XX. 395/99 (17) (3663 1—3)

Dnia 28. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się w sali Nr I. sądu tutejszego, licytacya realności pod lkons. 98¼ z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 7534 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3767 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowym biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1900.

L. cz. VII. 905/95 (70, 71 VIII.) (3401)

C. k. sąd powiatowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Joffe w Saaz przeciw Maryi z Lipschützów Schiffer, o zapłacenie kwoty 1559 zł. 72 ct., odbędzie się dnia 25. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 51, relicytacya realności lwh. 97 98 ks. gr. gm. Ostrów objętych, dłużniczki Maryi Schiffer własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 111 zł. 78 ct., a względnie 94 330 zł. 38 ct., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Błażowskiego w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 18/900 (5) (3656)

Na żądanie Banku kredytowego dla kupców, rzemieślników i rolników w Horodence, zastąpionego przez dyrektora Altera Jüngermanna odbędzie się dnia 25. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/4 części realności lwh. 2823 ks. gr. gm. Horodenka objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z olejarni wraz z maszyną, wałem i kieratem.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 425 kor., przynależności zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 342 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 1. marca 1900.

L. cz. E. 1096/98 (38) (3655 1—3)

Zobowiązany Dawid Lustig w Lipowicy.

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya nieruchomości obj. lwh. 235 ks. gr. gm. kat. Suchodół z Lipowicą, składającej się z 3 domów mieszkalnych, budynków gospodarskich i przeszło 19 morgów pola, z czego 1293 sążni kw. lasu, i połowy realności obj. lwh. 234 tejże ks. gr., składającej się z 75 sążni kw. łąki.

Nieruchomości obj. lwh. 235 Suchodół, wystawione na licytacyę, są ocenione te budynki i młyn wraz z parc. bud. na 814 zł. 90 ct., zaś parc. grunt. na 1390 zł. 18 ct., a połowa nieruchomości obj. lwh. 234 na 2 zł.

Najniższa cena posiadłości obj. lwh. 235 wynosi 1335 zł. 57 ct., zaś połowa lwh. 234 1 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. E. 61/900 (5) (3657)

Na żądanie Mirli Birmann, kupcowej w Śniatynie, odbędzie się dnia 1. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności lwh. 461 ks. gr. gm. Horodenka objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 23 sztuk drzew owocowych i ze schodów drewnianych do strychu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 412 kor., przynależności zaś na 14 koron.

Najniższa cena wynosi 284 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 27. marca 1900.

L. cz. E. 2739/99 (7) (3652)

Na żądanie dr. Ludwika Tennenbauma i przystępującej Pessli Wachtel, pierwszego zastąpionego przez adw. dr. Bindera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie, licytacya realności lwh 33 ks. gr. gm. Ruska wieś, Józefa Haśko i Apolonii Haśko po połowie własnością będących, wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia ogrodu, osztachetowania całej realności, dochodu z śliw, ocembrowania studni, pompy i 4 kluczy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 14.268 kor. 12 hal, przynależności zaś na 905 kor.

Najniższa cena wynosi 8284 kor. 14 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E 3129/99 (4) (3662 1—3)

Na żądanie Naftalego Pfefferbauma, odbędzie się dnia 1. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 16 ks. gr. gm. kat. Zboiska objętej, Rozalii Gerczuk własnej, składającej się z parc. bud. l. 39 i gr. l. 115, 116, 493/1, 493/2, 821 i 822 wraz z połową przynależności, składających się z domu drewnianego parterowego, piwniczki z kamieni i drewnianych sztachetów długości 24 metr.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 996 kor. 10 hal., połowa przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 844 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 2421/99 (5) (3402)

Dnia 15. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Tarnawce, z przynależytościami

Realność z przynależytościami oceniono na 1625 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1083 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2208/98 (12) (3145)

Dnia 18. czerwca 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, relicytacya realności lwh. 374 gm. Krówniki.

Realność tę oceniono na 150 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 75 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. E. 172/99 (11) (3475 1—3)

Na żądanie Zygmunta Saryusz Wilkoszewskiego, zastąpionego przez adw dr. S. Ungera w Krakowie, odbędzie się dnia 18. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22, licytacya dóbr tabularnych Zabłocie - Wola Podłażańska lwh 86, Zabłocie-Zborówek lwh. 87, Zabłocie ad Setum Florianum lwh. 88 ks tab. krakowskiej objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego drewnianego, stodoły nowej i starej, stajni, inwentarza żywego i martwego, zapasów, budynku cynszowego, zakładów i budynków fabrycznych, jako to: domu maszynowego, młyna zbożowego, gipsiarni, pieca do palenia gipsu i dwóch szop z desek.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 40.591 kor. 20 h., przynależności zaś na 22.243 kor.

Najniższa cena wynosi 41.892 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dobra powyższe sprzedane zostaną łącznie, albowiem stanowią jedną całość gospodarczą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3371/99 (5) (3448 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 520 w Zamarstynowie położonej, obj. lwh. 674 ks. gr. gm kat. Zamarstynów Grzegorza i Julii Szeremetów własnej, składającej się z parc. bud. 428, na której znajduje się parterowy dom murowany, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu o słupach dębowych 12 metr. dł., 2 m. wys., budynku drewnianego, gontem krytego i sztachetów o słupach dębowych 22 m. dł.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12.000 kor., przynależności zaś na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 6.140 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. XVI. 1517/98 (19) (3283)

Dnia 19. czerwca 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya realności pod l. $33^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, lwh. 15 III. Lwów objętej, l. orj. 10 ul. Bożnicza, stanowiącej parc. bud. lk. 3975 o 82 kwadr. sążn. z domem mieszkalnym jednopiętrowym i stajnią, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 27.160 kor. 24 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 13.580 kor. 12 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3372/99 (5) (3449 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności w Zamarstynowie pod lk. 519 położonej, objętej lwh. 673 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, Julii i Grzegorza małż. Szeremetów, składającej się z parc. bud. 429 i znajdującego się na takowej murowanego domu parterowego, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku drewnianego, gontem krytego i parkanu o słupach dębowych 24 m. dł., 2 m. wys.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12.000 kor., przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 6.085 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 694/99 (4) (3372)

Dnia 22. czerwca 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się licytacya realności w Ratułowie lwh. 213.

Realność oceniono na 700 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 466 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Czarny Dunajec, dnia 20. marca 1900.

Konkursa.

L. 4067/90 (3548 4—5)

K o n k u r s.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 18 kwietnia 1900 roku, rozpisuje Magistrat miasta Jarosławia konkurs na posadę drugiego adjunkta technicznego biura miejskiego z płacą roczną 1600, dodatkiem kwaterowym rocznie w kwocie 300 koron z prawem do dwóch pięcioleci po 160 koron z prawem do emerytury w razie stabilizacyi.

Warunki następujące:

1. ukończenie studyów politechnicznych z dwoma egzaminami państwowymi i praktyka w dziale budownictwa,
2. prawo obywatelstwa austryackiego,
3. dokładna znajomość języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie,
4. nieprzekroczony 40 rok życia,
5. nieskazitelny charakter.

Nadto obowiązywać będzie kandydata do tej posady zastrzeżenie, że praktyka prywatna oraz wypracowanie planów na roboty w obrębie katastralnej gminy miasta Jarosławia tylko za pisemnem pozwoleniem burmistrza miasta w każdym pojedynczym wypadku są dopuszczalne, zaś przedsiębiorstwa bezwarunkowo wzbronione.

Powyższa posada będzie nadaną prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego po przekonaniu się o odpowiednej działalności kandydata może nastąpić stabilizacya.

Udokumentowane podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu do dnia 15 maja 1900 w razie gdyby kandydat został w służbie bądź to rządowej, bądź autonomicznej ma być podanie kompetencyjne za pośrednictwem władzy przełożonej wniesione.

Magistrat miasta.

Jarosław, dnia 20. kwietnia 1900.

L. 1168 (3627 3—6)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady inżyniera Wydziału powiatowego w Husiatynie z rocznymi poborami łącznie z ryczałtem na objazdy 3600 kor. a w miarę zdolności kandydata i wyższymi stosownie do umowy, rozpisuje się niniejszem na podstawie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 25. kwietnia 1900 powtórny konkurs.

Kandydaci winni się wykazać:

1. Świadectwem zdrowia.
2. Ukończonemi studyami politechnicznemi.
3. Praktyką przynajmniej dwuletnią przy budowie dróg.
4. Obywatelstwem austryackiem.
5. Nieskazitelnym charakterem.
6. Znajomością języków krajowych.
7. Nieprzekroczonym 40. rokiem życia.

W szczególnie uwzględnienia godnych wypadkach może Wydział powiatowy uwolnić kandydata od warunku ad 2.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie ua rok jeden, po upływie którego nastąpić będzie mogła stabilizacya.

Podania należycie udokumetowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Husiatynie do 31. maja 1900.

Wydział Rady powiatowej.

Husiatyn, dnia 27. kwietnia 1900.

L. 1511 (3642 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Drohobyczu rozpisuje niniejszem konkurs na jedną posadę drogomistrza powiatowego, do której to posady przywiązane jest wynagrodzenie 1150 koron rocznie i ryczałt na objazdy 400 koron rocznie.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie okazanych zdolności i nienagannej służby nastąpić może stabilizacya, a w razie takim nabędzie kandydat prawo do emerytury.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 31. maja b. r.

Z Wydziału powiatowego.

Drohobycz, dnia 28. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 2 (3670 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. na zasadzie §. 62 i 63 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek nieobjętej masy bł. p. Abrahama Jachimowicza a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk. z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Dzianottę a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Wilhelma Kachane, zaś zastępcą tegoż p. adw. dr. Noego Bindera w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa sie niniejszem, aby na terminie dnia 10 maja 1900 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31. maja 1900 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, według przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie w dniu 7. czerwca 1900 r. o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensyę swoją zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 27. kwietnia 1900.

Kuratele.

L. cz. IV. 61/96 3 (3597 2—3)

Kuratorem umysłowo chorego Jakóba Halperna w Zbarażu w miejsce Izaaka Schapu ustanowiono Arona Halperna w Zbarażu.

Zbaraż, 4. kwietnia 1900.

L. cz. P. 18/00 4 (3640 2—3)

Iwan Dworzanny recte Dwużenny ze Szumlan uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego Hryńko Bukawyna ze Szumlan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. P. 143/99 15 (3638 2—3)

Kuratelę, zawieszoną nad Antonim Ochrymowiczem, emerytowanym c. k. oficyałem sądowym uchyla się.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, 25. kwietnia 1900.

L. cz. P. 380/99 1 (3634 2—3)

Ludwik Borowski z Rydodub uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Andruch Zariwny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 6. października 1899.

L. cz. P. 41/00 6 (3618 2—3)

Anna z Łukaszczyków Niedzielowa uznaną została za marnotrawną. Kuratorem jej jest Tomasz Niedziela z Przecieszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 25. marca 1900.

L. cz. P. 114/00 5 (3660 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wasyl Komarzyński z Tyśmienicy marnotrawcą uznany pod kuratelę Nykoły Iwaniuka z Tyśmienicy poddany został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 28. marca 1900.

L. cz. L. 10/03 13 (3659 2—3)

Helena Uiberall także Halpern zwana została uznaną umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Borucha Uiberalla z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 18. marca 1900.

L. cz. P. 73/00 1 (3650 2—3)

Józefa Ciochonia z Przemyśla uznano umysłowo chorym. Kuratorem mianowany dr. Franciszek Mandybur c. k. radca sądu krajowego w Przemyślu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. P. 160/00 5 (3653 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie uznał Georga księcia Schwarzenberga c. i k. porucznika 2 pułku ułanów w Tarnowie, marnotrawcą i Jana księcia Schwarzenberga kuratorem jego ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 2. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

Zl. 94 (3515)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 16 derperiodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 19. April 1900 enthalteneu Artikels anf Seite 2 mit der Ueberschrift: „Niederösterreichische Volksschulzustände“ beginnend mit „Da sie mit der Masse“ bis inc. „Der Clericalen genannt“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründet und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O die verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20. April 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift, Ansichtskarte (Caricatur der Königin von England) mit der Ueberschrift: „Eine schreckliche Nacht. Victoria's böser Traum“ auf dem Seitenvermerkt: Cartes postales artistiques par Julis das Vergehen nach 493 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 20. April 1900

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 5 der periodischen Druckschrift: „Neuer Volksbote“ vom 20. April 1900 enthaltenen Artikel u. zw.: 1. auf Seite 1 u. 2 mit der Ueberschrift: „Unsere letzte Confiscation“ in der Stelle von „in diesem Artikel“ bis incl „Ganz nett, nicht war?“; 2. auf Seite 4 mit der Spitzmarke „Wolfpassing (Du sollst kein Aergernis geben)“ in der Stelle von „Die Schwarzen verstehen“ bis inc „Auferstehungskosten?“ Alleluja!“ u. zw. ad 1. das Vergehen nach §. 302 St G., ad 2 das Vergehennach §. 303 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 21. April 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 20. April 1900, Pr. V. 12, die Weiterverbreitung der Nummer 163 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 1. April 1900 wegen der Stelle von „In tanto il governo“ bis „non venne convocata“ des Artikels: „I dimenticati“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k k Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 21 April 1900. Pr. VIII. 84, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom 14. April 1900 wegen der Stelle von „Laßt einmal sehen“ bis „dem Exercitienministerium“ des Artikels: „Vordem — jetzt und nachher. Ostera 1900“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 21. April 1900, Pr 15/2, die Weiterverbreitung der Beilage II. nnd III. der Nummer 30 der Zeitschrift: „Mladoboleslavskie Listy“ vom 21. April 1900 wegen der Artikel: „Zidovske nemceni“ und „Zaslano slavnemu vyboru zemedelskeho a okrasloviciho spolku zde“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1900, Pr. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswehr“ vom 14 April 1900 wegen des Artikels: „Ein Denkmal für Agnes Hruza“, der Stelle von „Der Mord an“ bis „merkwürdigen Umständen“ des Artikes: „Der Mord an dem Gymnasiasten Winter“ und des Artikels: „Juden bei einem Ritualmord abgefaßt“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 21. April 1900, Pr. 10, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 19 April 1900 wegen des Artikels: „Mostar 5/18 aprila“ nach § 65 a. St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. April 1900, Pr. 20 die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 19. April 1900 wegen des Artikels: „Succovati — Dr. Kohn“ nach §§. 65 a 300 und 303 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten

---

Zl. 95 (3547)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ Nummer 109 vom 21 April 1900 (Abend-Ausgabe) u. zw. die in dem Artikel auf Seite 1 mit der Ueberschrift: „Die Uebertrittsbewegung. Heiliger Herr Joseph, bit' für uns!“ enthaltene Stelle von „Das Christenthum“ bis incl. „Leichter macht“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 487—489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 23. April 1900.

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19. April 1900, D. 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4262 der Zeitschrift: „Vorarlberger Tagblatt“ vom 10 April 1900 auch wegen der Stelle von „Der Erlaß stellt“ bis „die Gesetze todt“ des Leitartikels: „Die Geschäftsführer der Feudalen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1900, Pr 57/2, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Deutsches Volksthum“ vom 18. April 1900 wegen derArtikel: „Das Gründungsfest der Frauen- und Mädchen-Ortsgruppe“ in der Stelle von „Einen nicht unerheblichen“ bis „Volksverrath treiben“; „Beherzigenswert“ von „Wollen wir“ bis „auch loben“ nach §§ 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1900, Pr. 13/1, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Jihocesky delnik“ vom 20. April 1900 wegen der Stelle von „Takto by mohl“ bis sejsou evangelia“ und „Nepochybuji, ze i“ bis „kralovstvi bozi“ des Artikels Evangelia ve svetle dejepisne pravdy“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1900, Pr. 30, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Der Vorwärts“ vom 22. April 1900, wegen der Stelle von „Durch ihre schmachvolle“ bis „Gegenheit beim Schopfe“ des Artikels: „Sie werden frecher und unverschämt“ nach §. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1900, Pr. 63, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Ceske urednicke Listy“ vom 21. April 1900 wegen des Artikels: „Obsazovani mist pri bernich uradech c. k. financnim reditelstvim v Praze“ nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 61/00 1. (3342 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Maryannę, Wojciecha i Bartłomieja Szymeczków, aby do spadku po Maryannie Szymeczkowej dnia 4. lutego 1900 w Dworach części I. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu się zgłosili i to tem pewniej, że spadek po Maryannie Szymeczkowej z ich kuratorem Marcinem Bzibziakiem z Dworów i deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 13. marca 1900.

L. cz. III. 3523/95 20/III. (3353 1—3)

Dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Maryi Szelc, celem doręczenia jej tut. wyroku restytucyjnego z 5. listopada 1899 l. czyn. III. 3523/95 18/III., ustanawia się kuratorem adw. dra Alojzego Krausa we Lwowie, który ją tak długo zastępować będzie, dopóki Marya Szelc osobiście się nie zgłosi, lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III.

Lwów, dnia 29. marca 1900.

Zl. 1843 (3562 2—2)

Jahr 1900

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien.

I. Obligationen zu 100 Thaler.

Verzeichnis der 480 Nummern, welche in der 50. Verlosung am 17. April 1900 gezogen worden sind.

15	61	71	84	115	190	198	283	327	366	416	467	472
571	572	573	578	627	637	665	677	698	731	741	758	823
841	886	938	953	1016	1098	1136	1159	1173	1205	1312	1349	1407
1410	1443	1475	1503	1534	1557	1612	1625	1627	1657	1718	1722	1812
1835	1863	1878	2015	2091	2136	2176	2235	2240	2275	2285	2310	2336
2393	2494	2511	2552	2555	2643	2653	26·2	2731	2785	2850	2890	2922
2959	3034	3039	3049	3050	3060	3069	3100	3186	3218	3344	3363	3364
3392	3454	3460	3555	3564	3626	3663	3672	3742	3769	3793	3827	3838
3857	3861	3905	3937	4011	4024	4035	4096	4156	4177	4222	4226	4332
4333	4344	4353	4486	4526	4529	4572	4606	4646	4715	4792	4842	4912
4922	4933	4939	4971	4975	4999	5066	5132	5232	5306	5347	5393	5408
5421	5449	5458	5460	5462	5463	5471	5525	5564	5617	5711	5746	5837
5902	5918	6008	6053	6057	6074	6088	6105	6107	6128	6201	6221	6226
6250	6288	6303	6305	6323	6476	6487	6552	6572	6591	6608	6630	6669
6751	6780	6795	6889	6964	6974	7011	7029	7031	7045	7109	7255	7283
7401	7422	7499	7584	7595	7622	7628	7661	7667	7695	7708	7711	7752
7758	7766	7854	7891	7893	7894	7900	7903	7923	8027	8173	8180	8186
8190	8217	8253	8489	8575	8628	8642	8693	8698	8707	8774	8779	8786
8797	8860	8864	8905	9015	9046	9082	9135	9169	9211	9240	9347	9376
9379	9386	9475	9499	9507	9543	9643	9701	9711	9737	9745	9751	9781
9811	9853	9860	9887	9905	9911	9914	9926	9982	10040	10042	10054	10077
10078	10090	10143	10148	10220	10259	10364	10401	10408	10454	10462	10531	10583
10622	10643	10753	10754	10784	10796	10825	10849	10913	11014	11046	11069	11138
11147	11217	11238	11276	11328	11360	11361	11369	11392	11457	11521	11608	11625
11671	11689	11813	11844	11853	12022	12103	12125	12193	12270	12324	12343	12377
12459	12468	12488	12602	12610	12613	12647	12705	12740	12784	12847	12906	12916
12980	13011	13052	13173	13204	13213	13235	13237	13266	13271	13285	13383	13409
13414	13415	13426	13438	13538	13593	13599	13625	13711	13744	13811	13·64	13906
13911	13957	13995	14027	14048	14096	14121	14199	14245	14258	14320	14334	14361
14403	14454	14492	14556	14576	14615	14645	14680	14695	14707	14737	14781	14784
14839	14921	14958	14987	15047	15051	15074	15105	15109	15116	15238	15246	15250
15263	15283	15308	15324	15367	15374	153·0	15437	15455	15458	15481	15532	15564
15582	15660	15725	15792	15793	15856	15877	15951	16030	16082	16113	16179	16202
16216	16317	16325	16405	16449	16464	16468	16542	16562	16602	16691	16712	16763
16775	16897	16922	16925	16947	16948	16958	16979	17009	17028	17116	17133	17140
17147	17167	17217	17260	17317	17347	17380	17389	17426	17438	17471	17486	17487
17506	17525	17552	17623	17638	17729	17744	17747	17816	17823	17907	17912	

II. Prioritäts-Actien zu 100 Thaler.

Verzeichnis der 107 Nummern, welche in der 51. Verlosung am 17. April 1900 gezogen worden sind.

8	30	94	102	212	338	345	387	466	507	503	526	534	544	608
617	660	706	734	739	756	764	779	840	849	862	874	937	966	994
1005	1047	1059	1158	1212	1218	1254	1338	1341	1397	1407	1509	1552	1603	1608
1629	1669	1694	1727	1749	1796	1797	1837	1845	1894	1919	1986	1989	2002	2010
2018	2052	2061	2079	2094	2113	2117	2188	2196	2234	2299	2306	2389	2433	2461
2474	2493	2536	2544	2549	2573	2587	2588	2610	2646	2652	2710	2723	2733	2793
2857	2918	2938	3043	3051	3088	3131	3135	3146	3168	3298	3339	3340	3422	3507
3560	3580													

Die Auszahlung dieser verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab 2. Juli 1900.

Ausstands-Nachweis

enthaltend die verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligationen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr	Nummer	Verlosungsjahr
202	1897	4811	1899	10097	1896	3239	1896
2455	1899	5580	1899	13539	1899		
2947	1899	7411	1897	13997	1899		
3120	1899	7641	1899	16889	1899		
3704	1897	9415	1899				
4236	1899	10369	1899				

L. cz. Ns. III. 551/00 1 (3213 3—3)

A) Wzywa się niewiadomych właścicieli następujących przedmiotów, względnie pieniędzy:

1. prześcieradła, 2 serwet kolorowych do kawy i chustki kolorowej do nosa, skradzionych w r. 1895,

2. kwoty 1 zł. za skradziony flet,

3. kwoty 7 zł. 90 ct. skradzionej w r. 1893 na jarmarku w Brzesku,

4. 3 nitek korali skradzionych w Krakowie przy ulicy Grodzkiej,

5. łyżki srebrnej, prześcieradła, 3 koszul, książki do modlenia, ręcznika, spodni 2 kamizelek, 4 chusteczek do nosa, 2 chusteczek na głowę, kapelusza, 2 kołnierzy, 2 szklanek, karafki, filiżanki, talerza, maślnicy, parasola w łącznej wartości 6 zł. 34 ct. w okolicy Szczurowy około Radłowa skradzionych,

6. kwoty 13 zł. 55 ct. za skradzioną złotą broszkę i parę kolczyków,

7. kwotę 39 ct. za skradzione korale,

8. kwoty 2 zł. 23 ct. za skradzione 4 chustki,

9. kwoty 1 zł. 86 ct. za skradzione 2 marynarki i parę spodni,

10. kwoty 54 ct., za skradzione 4 nitki korali, pary butów, spodnicy, łańcuszka i obcęgów do drutu,

11. kwoty 45 ct. za skradzionych 7 kawałków organtyny,

12. łyżeczki srebrnej z kradzieży pochodzącej,

13. kwoty 14 zł. 55 ct. za sprzedane 3 nitki korali pochodzące z kradzieży,

14. brylanta skradzionego,

15. kwoty 2 zł. 75 ct. za skradziony zegarek srebrny z metalowym łańcuszkiem,

16. kwoty 15 zł. 96 ct. i branzoletkę z 3 rzędami granatów,

17. klamerki złotej perłami i turkusami wysadzanej, tudzież kawałka złota,

18. zegarka złotego skradzionego,

19. kwoty 61 zł. 50 ct. z kradzieży w Krakowie w r. 1897 pochodzącej,

20. zegarka srebrnego z łańcuszkiem metalowym w Krakowie w r. 1897 skradzionego,

21. zegarka złotego w r. 1897 skradzionego,

22. kwoty 83 ct. za skradzione w r 1897 3 nowe ręczniki, 2 stare koszule, 6 starych chusteczek, 1 parę rękawiczek,

23. kwoty 10 ct. za skradziony w r. 1896 w Krakowie wózek,

24. kwoty 2 zł. 61 ct. za skradzione 2 płaszcze, 3 katanki i spodnie dziecinne, chustkę czerwoną, spodnicę niebieską, koszulę kobiecą, fartuch, prześcieradło, poduszkę, 4 pularesy stare, rękawiczki, kluczyki, gwizdawkę, 3 worki, kawałek płótna, 2 pary kalesonów, koszulę, szmatę, paczkę kluczy i chusteczkę z literami H. K., fartuch i szmatę, chusteczkę i powróz, fartuch murarski, kłódki rozbite, obrożę na psa,

25. kwoty 5 zł. 53 ct. za skradzione: a) czarny damski aksamitny kaftanik, b) marynarkę czarną kangarową, c) żakiet damski granatowy, d) palto męskie czarne, e) zarzutkę męską bronzową, f) kalesony, g) palto męzkie zielone, h) koszulę męską, i) kapelusz męzki czarny, k) parę kamaszków w r. 1897 skradzione,

26. kwoty 2 zł. 46 ct. za palto zimowe, marynarkę, kamizelkę, surdut, parasol w r. 1897 skradzione,

27. flaszki na cognac, rękawiczek, torebki, koszyczka, branzolety złotej z perełkami, broszki złotej z granatami, pary kolczyków z granatami, 2 łyżek ze srebra chińskiego w r. 1897 skradzionych,

28. kwoty 9 ct, za chusteczkę do nosa, pudełko blaszane, stary scyzoryk i pulares skradzione w kościele OO. Dominikanów w Krakowie w r. 1893,

29. kwoty 61 ct. za skradziony w r. 1898 metr czarnego sukna,

30. kwoty 69 ct. za skradzione w r. 1898 3 pularesy,

31. kwoty 10 ct. za skradziony w r. 1898 worek,

32. kwoty 2 zł. 73 ct. za skradziony w r. 1898 woreczek z ryżem, dwa kawałki perkalu i kawałek satyny,

33. kwoty 6 zł. 60 ct. za skradzione w r. 1898 2 sztuki drelichu w czerwone paski w ilości 60 metrów,

34. kwoty 2 zł. 51 ct. za skradziony w r. 1898 z wagonu kolejowego jedwabny parasol o drewnianej rączce,

35. kwoty 4 zł. 20 ct. za skradzione w Podgórzu w r. 1897 3 sztuki barchanu 50 m. obejmujące,

36. kwoty 1 zł. 65 ct. za skradzione w Bochni na jarmarku w r. 1897 chusteczkę perkalową, 15 łokci barchanu ciemnego, 15 łokci płótna ciemnego, $3^1/_2$ łokci barchetu zielonego, koszulki bawełnianej, chustki na głowę, spodnicy niebieskiej i drugiej czerwonej,

37. kwoty 4 zł. 68 ct. za skradzione w r. 1898 pudełko blaszane, srebrny jednokopertowy remontoire, siedm par mityczek półjedwabnych, trzy scyzoryki i etui na zegarek,

38. kwoty 9 zł. $31^1/_2$ i 10 fenigów wyłudzonej podstępnie we wrześniu 1898 w Podgórzu przez Ludwika Ciurę, który przebrany za zakonnika ściągał składki rzekomo na klasztor OO. Bernardynów w Leżajsku,

39. kwoty 16 ct. za skradzioną w r 1898 serwetę białą ze znakiem $57^6/_5$, fartuszka kolorowego dziecinnego, białej chustki do nosa bez znaku i białej chustki do nosa ze szlaczkiem czerwonym i literami M. H., białej chusteczki do nosa z literami F. H., ścieraczki ze szlakiem czerwonym i 2 serwet nieznaczonych,

40. kwoty 86 ct. za skradzione w r. 1898 łyżkę stołową, łyżkę ze znakiem H. R., 5 łyżek małych z których jedna ze znakiem I. K., cztery łyżki deserowe z znakami H. R., widelec, 2 pary noży z widelcami w oprawie rogowej i 4 szalki do wagi z ramionami,

41. kwoty 59 ct. za skradzione w r. 1898 3 pary nicianych skarpetek, 6 chustek do nosa, 2 serwetek, jedno prześcieradło, 2 koszule męskie,

42. kwoty 1 zł. 40 ct. ze skradzione w r. 1898 przez Onufrego Zabzdyrę ruchomości,

43. kwoty 31 zł. 49 ct., jako nadwyżkę za znalezione podczas rewizyi u Józefa Chrzanowskiego kartę zastawniczą Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 30603/96, opiewającą na złoty pierścionek z brylantami i złotą obrączkę, własność niewiadomego właściciela stanowiące.

44. kwoty 9 zł. 4 ct. odebranej w r. 1899 aresztowanym Władysławowi Bękowskiemu i Franciszkowi Wąsikiewiczowi, jako własność niewiadomych właścicieli,

45. kwoty 1 zł. 15 ct. za skradzione w r. 1899 ruchomości,

46. kwoty 1 zł. 62 ct. za skradzione w r. 1899 jaja,

47. kwoty 5 zł. 35 ct. za skradziony w r. 1899 czarny tużurek, dwa ręczniki, czapkę barankową,

48. kwoty 13 ct. za skradziony w r. 1899 stary szary letni płaszcz z białymi kościanymi guzikami i kawałek białego płótna tudzież

B) wzywa się następujących nieznanych z miejsca pobytu właścicieli rzeczy, względnie pieniędzy, a mianowicie:

a) Franciszka Kierata po odbiór kwoty 2 zł., uzyskanej ze sprzedaży jego odzienia przez Ludwika Prażmowskiego w r. 1898,

b) Jana Frostaka po odbiór gotówki w kwocie 99 ct., uzyskanej ze sprzedaży pary kaloszy i szczotki u niego zakwestyonowanych, ale własność jego stanowiących,

c) Stanisława Rajmowicza po odbiór gaci i koszuli, skradzionych mu w r. 1899 przez Jędrzeja Funajkę,

d) Szulima recte Samuela Rosnera,

α) względnie niewiadomych właścicieli po odbiór gotówki w kwocie 8 zł. i dewizki metalowej w kształcie sztyletu,

β) Feigle Klingerową, względnie niewiadomych właścicieli po odbiór 5 pieścionków złotych i rybki blaszanej z przyborami do szycia.

γ) Dawida Findera, względnie niewiadomych właścicieli po odbiór 2 lichtarzy srebrnych względnie posrebrzanych w r. 1899 w Krakowie skradzionych, by w myśl §. 376 p. k. w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej zgłosili się i swe prawa do powyższych przedmiotów wykazali, gdyż inaczej takowe funduszowi przepadłości na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu przekazane zostaną.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 27. stycznia 1900.

G. Zl. T. 11/00 3 (3286 3—3)

Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg ist auf Ansuchen der Anglo-oesterreichischen Bank in Triest die Ausfertigung eines Amortisationsedictes hinsichtlich folgender Effecten bewilligt worden:

a) Zwei verloste 4% Pfandbriefe der „Landesbank des Königreiches Galizien und Lodomerien mit dem Grossherzogthume Krakau“ in Lemberg, vorlost am 1 October 1899 zahlbar am 31 Dezember 1899 sammt Coupons:

Serie IV Nr. 301 á Kronen 5000 Emission 1/7 1894,

Serie V Nr. 1618 á Kronen 10.000 Emission 1/8 1896,

b) Coupons der $4^1/_2$% Pfandbriefe „der Landesbank des Königreiches Galizien und Lodomerien mit dem Grossherzogthume Krakau“ in Lemberg rückzahlbar in $51^1/_2$ Jahren, fällig am 31 Dezember 1899:

Serie IV Emission 1/7 1885 Nr. 1004, Serie IV Emission 1/1 1887 Nr. 2483, 2496, 2511, 3419; Serie IV Emission 1/1 1888, Nr. 3951 zu je Gulden 22·50, Ser. V Emiss. 1/1 1887, Nr. 1121, 1516; Ser. V Emiss. 1/1 1889, Nr. 1832 bis 1835 zu je Gulden 112·50,

c) Coupons der 4% Pfandbriefe der „Landesbank des Königreiches Galizien und Lodomerien mit dem Grossherzogthume Krakau“ in Lemberg, rückzahlbar in $57^1/_2$ Jahren fällig am 31 Dezember 1899:

Emission 1/7 1897, Serie III. Nr. 3737, 3738, 3740, 3758, 3759, 3790, 3812, 3991, 4028, 4029 zu je Kronen 20. Emission 1/7 1893, Ser. IV. Nr. 16, 30, 33; Emiss. 1/7 1894, Ser. IV. Nr. 471; Emiss. 1/1 1895, Ser. IV Nr. 794 bis 797, 800, 852; Emiss. 1/7 1895, Ser. IV, Nr. 862, 863, 873, 874 zu je Kronen 100; Emiss. 1/1 1894, Ser. V, Nr. 203, 339, 511, 512; Emiss. 1/7 1894, Ser. V, Nr. 784, 785, 835 bis 837, 934 bis 939, 1066, 1105; Emiss. 1/1 1895, Ser. V, Nr. 1258, 1306, 1308, 1309; Emiss. 1/7 1895, Ser. V, Nr. 1375, bis 1379, 1399, 1507; Emiss. 1/1 1896, Ser. V, Nr. 1568 bis 1576, 1617, 1619 bis 1625, 1660; Emiss. 1/1 1898, Ser. V. Nr. 2869, 3049, 3050; Emiss. 1/7 1898, Ser. V, Nr. 3095 bis 3101; Emiss. 1/1 1899, Ser. V, Nr 3482 bis 3495 zu je Kronen 200,

d) Coupons der 4% Pfandbriefe „Galizischer Boden-Credit-Verein“ Lemberg fällig am 31 Dezember 1899:

Emiss. 1/7 1893, Ser. IV, Nr. 4675 bis 4680, 4711, 4796 bis 4801, 4803 bis 4805, 5905 bis 5920 zu je Kronen 20; Emiss. 1/7 1893, Ser. III., Nr. 9980, 11.836, 18.120, 19.543 bis 19.583, 19.585 bis 19.642, 19.666 bis 19.670, 19.672 bis 19.685, 19.815 bis 19.834, 19.961 bis 19.965, 20.026 bis 20.029, 20.111, 24.687 bis 24.691, 24.774, 25.077, 27.495 bis 27.497, 31.504, 32.111; Emiss. 1/7 1893, Nr. 34.278, 34.279, 34.867; Emiss. 1/7 1894, Nr. 36.272, 36.273, 36.340, 36.347, 36.350, 36.351, 36.3·3, 36.376, 36.377, 36.380; Emiss. 1/7 1895, Nr. 36.436, 36.56·, 36.588, 36.592 bis 36.594, 36.985, 37.782, 38.018, 38.019, 38.040, 38.048 bis 38.050 38.058 bis 38.063, 38.172 bis 38.181, 38.853; Emission 1/7 1896, Nr. 40.200, 40.222 bis 40.224 40.250, 40.251, 40.468, 40.628 bis 40.633, 40.775, 40.776, 40.796 bis 40.801, 40.832 bis 40.834, 40.860 bis 40.873, 40.875, 40.876, 40.878 bis 40.891 40.893, 40.895 bis 40.898 zu je Kronen 40; Emiss. 1/7 1893, Ser. II. Nr. 1146 bis 1148, 1151 bis 1153, 4402 bis 4406, 4408, 4435 bis 4440, 4442 bis 4444 zu je Kronen 200; Emiss. 1/7 1893, Ser. I. Nr. 76 bis 81, 89 bis 93, 99, 100, 268 bis 271, 280, 317, 318 zu je Kronen 400.

Es wird daher allen denjenigen, welchen hieran gelegen sein mag, hiermit kundgemacht, dass vorgedachte Pfandbriefe und die bereits schon fälligen Interessen Coupons nach Verlauf von einem Jahre, 6 Wochen, 3 Tagen vom Ausfertigungstage dieses Edictes gerechnet, die jedoch künftig vorfallenden Coupons nach Verlauf von 1 Jahre, 6 Wochen, 3 Tagen vom Verfallstage eines jeden Einzelnen an gerechnet, wenn indessen niemand hierauf hierorts einen Anspruch angemeldet noch die Coupons bei der Cassa behoben, noch endlich wegen Behebung neuer Couponsblätter eingeschritten wäre, für wirklich amortisirt würden erklärt werden.

Lemberg, den 19. März 1900.

G. Zl. Firm. 55/00 poj. I 31 (3418)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird kundgemacht, dass die Löschung der mit dem h. g. Beschlusse vom 20 Dezember 1883 Zl. 16.146 angeordneten Eintragung der Firma Baruch Präger für Lederhandel in Kałusz in das Handelsregister eingetragen wurde.

Stanislau, am 13. März 1900.

L. cz. Prez. 938 18 P./00 (3629 3—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1900 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dra Michała Stefkę przewodniczącym, a wiceprezydenta Mieczysława Lachawca i radców Antoniego Reinwartha, Ksrola Zollnera, Antoniego Sabatowskiego, Emila Krwawicza, dra Jana Chomickiego, Izydora Mydłowskiego i Konstantego Mironowicza zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 18. czerwca 1900 o godzinie 8 przed południem.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. T. 15/00 1 (3242 2—3)

C. k. Sąd kraj. cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa posiada za zaginionego weksla z daty Kraków 26. kwietnia 1899 na sumę 700 zł. w. a. opiewającego, za trzy miesiące od daty płatnego, przez Lazara Margulicsa akceptowanego, aby takowy przed upływem dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w tut. Sądzie przedłożył, ile że po upływie tego terminu weksel rzeczony na ponowne żądanie Józefa Kalmana Rosenfelda za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 30. marca 1900.

L. cz. C. XII. 346/00 2 (3698 1—3)

Przeciw nieobecnemu Ludwikowi Krajewskiemu przedtem we Lwowie, wniosła firma Clayton & Schuttlerworth we Lwowie przez adw. dr. Plodera skargę o 304 K. zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 26. kwietnia 1900 o godz. 9 rano sala III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. Henryk Maks, adw. we Lwowie, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I.,

Oddział XII.

Lwów, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. C. IV. 15/00 1 (3690)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Maryanny Paszek i Maciejowi Paszkowi z Godowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Wojciecha Paszka pozew o zniesienie i rozdział współwłasności realności lwh. 87 gm. Godowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 7. maja 1900 o godz. 9 rano.

Dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Maryanny Paszek ustanawia się kuratorem Tomasza Perłowskiego w Godowy, zaś dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Paszka ustanawia się P. Wojciecha Wnęka w Godowy kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 436/99 4 (3675)

Przeciw Annie Sobaś po Tomaszu, Agnieszce Sobaś, Wojciechowi Sobaś po Tomaszu i Katarzynie z Sobasiów Jaroszowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Franciszka Sobasia i to w pozew o realność.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na 18. maja 1900.

Celem strzeżenia praw na wstępie wymienionych pozwanych, ustanawia P. Emila Witkiewicza w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 217/00 2 (3301 1—3)

Nieobecnemu Janowi Kazimierzowi Młodeckiemu, przedtem przebywającemu w Brodach, ma być doręczona uchwała z 18. lutego 1900 l. cz. E. 217/00 1, którą dozwolono licytacyi 18/64 części realności whl. 1048 gminy Brody.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorem adwokat Dr. Byk w Brodach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 1. kwietnia 1900.

L cz. Firm. 264/00 (3398)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10. kwietnia 1900 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie „Towarzystwo eskontowe w Przemyślu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ treść §. 18 al. 2 statutów tegoż stowarzyszenia, który opiewa: „jeżeli prezydent Dyrekcyi doznaje czasowo przeszkody w pełnieniu swego urzędu zastępuje go najstarszy wiekiem członek Dyrekcyi z równemi prawami i obowiązkami

Przemyśl, 14. kwietnia 1900.

L. cz. Cg. I. 99/00 1 (3324)

Przeciw Karolowi Henrykowi dw. im. Schlappakowi, nieznanemu z życia i miejsca pobytu, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Antoninę ze Śliwińskich Schlappakową pozew o unieważnienie małżeństwa.

Celem strzeżenia praw Karola Henryka 2im. Schlappaka ustanawia się p. dr. Maurycego Sagera adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 8. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1/00 7 (3340)

Nieobjętej masie spadkowej ś. p. Antoniny Musijowskiej w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. Sądem powiatowym w Mościskach przeciw Michałowi i Antoninie Musijowskim o 336 koron zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 19. marca 1900 l. cz. E. 1/00 4, którą zatwierdzono warunki licytacyjne.

Ponieważ masa spadkowa ś. p. Antoniny Musijowskiej objętą nie jest, ustanawia się, w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Michała Knobla w Mościskach.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową ś. p. Antoniny Musijowskiej w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki taż w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 6. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 89/00 1. (3341)

Przeciw Iwanowi Rojkowi w Dębnie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Iwana Zienia w Dębnie pozew o 246 koron 40 hal. Na podstawie pozwu z dnia 26. maja 1897 l. 8041. Celem strzeżenia praw Iwana Rojka, ustanawia się p. Iwana Wanata młodszego w Dębnie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Rojka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 251/00 (3399)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5 kwietnia 1900, wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „Spółka oszczędności i pożyczek w Szówsku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Stowarzyszenie opiera się na kontrakcie względnie na statucie uchwalonym w Szówsku dnia 12 stycznia 1900.

Przedmiotem stowarzyszenia jest:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) dania możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki. Zarząd tworzą Jędrzej Cieliczka roln k w Szówsku jako przewodniczący; Bronisław Karasiński, kierownik szkoły jako zastępca przewodniczącego; Marcin Bereza rolnik i wójt w Szówsku; Walenty Stasieńko rolnik w Szówsku i Michał Fedor rolnik w Szówsku jako członkowie.

Stowarzyszenie podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Odpowiedzialność członków stowarzyszenia jest nieograniczoną.

Do umieszczania ogłoszeń służy tablica na kancelaryi gminnej; ogłoszenie walnego zebrania winno być nadto podanem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza.

W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w „Przewodniku kółek rolniczych“.

Przemyśl, 14. kwietnia 1900.

L. cz. N.c. III. 10 00 1 (3379 1—3)

Na karcie C. realności lwh 87 ks. gr. gm. Chechły wpisane są:

1. pod d. 18. lutego 1815 suma 100 zł. dla Maryanny Miąso i 25 zł. dla rodziców Kędziów.

2. pod dn. 18. lutego 1842 sumy po 20 zł. mk. dla Franciszki i Reginy Łabajów dożywotnie używanie, dla Katarzyny Łabaj i wymowa 20 zagonów dla Jacentego i Zofii Łabajów.

Na wniosek właścicieli wzywa się powyższych wierzycieli, aby do dnia 1. czerwca 1901 zgłosili w tut. Sądzie swe prawa do tych wierzytelności, inaczej takowe w księdze grunt. wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ropczyce, dnia 24. marca 1900.

L. cz. Hip. 1045/98 (3373 1—3)

Nieobecnej Maryi Chrzanowskiej zam Czernieckiej z Horpina ma być doręczona uchwała tabularna z 10. maja 1898 hip. 458, którą dozwolono wpis prawa własności prg. 1477, 1478/1 gminy Horpin na rzecz Anny Chrzanowskiej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Maryi Chrzanowskiej zam. Czernieskiej kurator c. k. notaryusz Mokrzycki w Kamionce będzie ją zastępywał, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka, 16. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 54/00 spół. I. 29/13 (3364)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wykreślenie z rejestru dla firm spółkowych firmy Schlesinger et Linck do prowadzenia interesu farbiarskiego w Białej.

Wadowice, dnia 13. kwietnia 1900.

L cz. Firm 55/00 poj. II. 7 (3365)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „Wilhelm Schlesinger w Białej“, której tenże jako posiadacz firmy używać będzie przy prowadzeniu farbiarni i pralni materye wełnianych i firmę podpisywać będzie „Wilhelm Schlesinger“.

Wadowice, 13. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 51/00 poj. II. 5 (3366)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „L. Reiner“, której używać będzie Leopold Reiner, jako właściciel firmy przy prowadzeniu kramarstwa towarów mieszanych w Białej, podpisując takową „L. Reiner“.

Wadowice, dnia 20. marca 1900.

Ч. спр. С. 48/00 1 (3624)

Против Гавриловы Козій з Чорнушович котрого місце пебуту не є відоме, внесла Олена з Козіїв Нарепеха з Чорнушович в ц. к. повітовім суді в Винниках позов о узнане права власности що до невиділеної половини тіла таб. обнятого вик гіп ч 433 і що до 1|6 і 1|12 з 1/6 части тіла таб. обнятого вик. гіп. ч. 194 кних грунт. гром. Чорнушовичі.

Ка підставі позву того визначево до устної розправи день судовий на 23 мая 1900 о 9 год. перед пол. в тім суді комната ч 1.

Для стереженя прав Гаврила Козій, установляє ся пана Павла Щерба в Чорнушовичах куратором. Тойже куратор буде Гаврила Козій в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосит ся або вимінит повновластця.

Ц. к. повітовий суд, Відділ I

Винники, дня 31. марта 1900.

Ч. Фірм 176 стов. II 197 (3480)

Оголошене.

Ц к. Суд краєвий яко торговельний у Львові оголошає, що фірма: „Повітове товариство кредитове стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Немирові“ вписано дня 1. лютого 1900 в торговельнім реєстрі стоваришень заробкових і господарських і що унагляднено, що місцем пробуваня товариства є Немірів, що предприємство опирає ся на статуті стоваришеня 23/12 1899 предметом предприемства є уділяне своім членам дешевого і приступного кредиту, приймати користного обороту капіталами за условлении опроцентованем в загалі сполученими силами доконувати всякі пожиточні предприємства економічні в користв своіх членів, що час треваня предприємства є необмежений, управу твотят Василь Дідух начальний директор, О. Іван Кіпрян касиер, Іван Смокорівскій контролюр, Стефан Поташник і Іван Кубрак яко заступники, котрі заступают і підписуют товариство в той спосіб, що при фірмі товариства положат своі підписи два члени Дирекциі.

Оголошеня товариства наступах через уміщене в одній з краєвих часописей руских відвічальнисть членів є обмеженою в той спосіб, що члени одвічают своіми уділами а крім того квотою, що рівнає ся висоті уділу пяткротного, що уділ поодинокій члена виносит 20 корон.

Ц к. Суд краєвий яко торговельний

Відділ IV.

Львів, дня 6. лютого 1900.

Ч. Фірм. 160|00 (3422)

ОБВІЩЕНЄ.

Ц. к. Суд окружрий яко торговельний в Тернополи оголощує що в реєстр стоваришень заробкорих и господарчих вписано фірму „Повітове Товариство кредитове Руского Дому Народного в Борщеві“ стоваришеня зареєстрованого в обмеженою порукою в Борщеві“ з тим що:

1. стоваришене тое завязало ся на основі статута з дати Борщів 21 лютого 1900;

2. метою стоваришеня єсть уділюване кредиту членам і обертанє іх капіталами в межах закона;

3. час істнованя Товариства єсть необмежений.

4. вибрано дуректорами: др. Михайла Дорундяка. Мнхайла Зелінского і Іоана Шиманьского, а заступниками От. Дмитра Курдидика і От. Альфреда Миколая Сіміновича,

5. оголошеня стоваришеня мают слідовати в одним з дневників краєвих,

6 відвічальнисть членів розтягає ся до подвійноі квоти декларованих уділів,

7. фірму стоваришеня підписуют під вутиснов взглядно вписанов стампілїв два члени Дирекциі або іх заступники.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Тернопіль, дня 17. марта 1900.

L. cz. Firm. 608 poj. III 94 (3482)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Józef i Michał Better“ po niemiecku „Josef & Michael Better“ została dnia 10. kwetnia 1900 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm spółkowych a natomiast firma: „Józef Better“ po niemiecku „Josef Better“ wpisaną w tymże dniu w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że Michał Better zupełną własność odnośnego przedsiębiorstwa przelał na rzecz Józefa Bettera, że główną siedzibą przedsiębiorstwa jest Lwów a właścicielem firmy jest Józef Better, który firmę podpisywać będzie przez własnoręczne wypisanie tejże i że przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel drzewem.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 64 stow. II 590 (3489)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na podstawie notaryalnego poświadczenia z daty Ropczyce 22 marca 1900 l. R 16.568 według którego na odbytym w dniu 20 marca 1900 walnem zgromadzeniu Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w miejsce dotychczasowej dyrekcyi, nowy zarząd tego stowarzyszenia wybrany został zarządzono w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością w Sędziszowie“ wykreślenie wszystkich dotychczasowych członków dyrekcyi i wpis nowo wybranych członków tejże dyrekcyi a to dyrektorów Józefa Rollego, urzędnika ekonomicznego w Sędziszowie i Bogusława Sporna urzędnika ekonomicznego w Górze ropczyckiej zamieszkałego, tudzież zastępców dyrektorów Antoniego Ziembińskiego nauczyciela i Marcina Jasińskiego, właściciela realności w Sędziszowie zamieszkałych.

Oddział IV.

Dnia 31. marca 1900.

L. cz. Cw. IV. 738/00 3 (3455)

Przeciw Adamowi Maślakiewiczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu niżej wymienionego przez galic. Kasę oszczędności pozew wekslowy o 288 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Feliksa Wojnarowskiego adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd kraj. jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1900.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Sąd tutejszy przyjmie natychmiast z manipulacyą karną obznajomionego dyetaryusza za miesięcznem wynagrodzeniem 50 koron. C. k. Sąd powiatowy. Grybów 27 kwietnia 1900. 3635

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Drut kolczasty cynkowany, do ogrodzeń po zł. 4 za 100 metrów (przy większym odbiorze dodaję skóbelki do umocowania). Siatka druciana lakierowana do osłony okien po zł. 1 za metr kwadr.

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

PARASOLKI

Parasolki kolorowe od zł. 1.50.
Parasolki czarne od zł. 2.50.
Parasolki koronkowe od zł. 4.50.
Parasolki dziecinne od zł. 2.—.
Parasolki fantazyjne od zł. 5.50.
Parasolki deszczowe od zł. 2.50.
Parasole deszczowe od zł. 1.50.

Skład fabryczny, towar świeży, ceny fabryczne, wybór olbrzymi.

Górski & Szydłowski

Lwów, plac Maryacki 8.

(róg ul. Hetmańskiej).

Cukiernia Troczyńskiego

Lwów, pasaż Hausmana

funt	herbatników . . . . . ct	60
„	karmelków . . . . . . „	[illegible]
„	pomadek . . . . . . „	[illegible]
„	czekoladek . . . . . . „	100



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia

przyjmuje

do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników

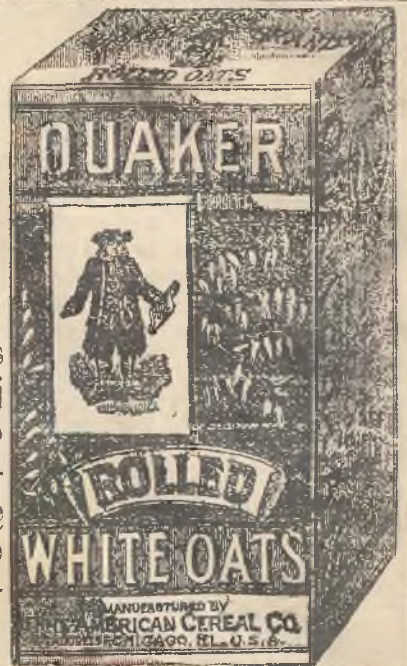
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy na żądanie gratis.

Quäker Oats

wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach

(z przepisami kucharskimi).



Szanowna Gospodyni!

Proszę wziąć u swego kupca paczkę „Quäker Oats“ (amer. owies gnieciony) i sporządzić następującą potrawę: Do pół litra gotowanej solonej wody wsyp Pani 12 dekagramów Quäker Oats“ i przez 10 do 15 minut gotować, dopóki potrawa nie będzie gęstą (podczas gotowania mieszać) i podaj Pani tę potrawę z zimnem mlekiem i także trochę cukru sproszkowanego. Dla całej familii, głównie dla dzieci regularne spożywanie tej potrawy z „Quäker Oats“ na obiad i kolacyę jest błogosławieństwem dla zdrowia.

Biblioteka francuska

pochodząca od księcia (Polaka) jest tanio do sprzedania. Oferty pod **E. M. 160 do Haasensteina i Voglera A.-G. Berlin Nr. 8.**

Adolf Silberstein

optyk i mechanik,

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 9 i róg Sykstuskiej



Główny skład dla Galicyi z pierwszorzędnych fabryk, przyrządów optycznych, mechanicznych, fizykalnych, matematycznych.

Urządzenie dzwonków elektrycznych i telefonów w miejscu i na prowincyi.

Wszelkie naprawy mechaniczne i optyczne uskutecznia się w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Łubiez,

456 stron. 8o.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“ obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J. Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedya (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.** w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

Tapety najnowsze kazy
Sztukaterye sufitowe
Story samoczynne drelichowe i patyczkowe
Żaluzye deszczułkowe lekkie najlepszej konstrukcyi
Deptaki kokosowe, wełniane i dywanowe
Druty do schodów mosiężne i niklowane

poleca

Magazyn dekoracyjny

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej

Sienkiewicza **„KRYŻACY“.**

Dalej powieści i nowele **na** rok 1900: [illegible] ...grusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, [illegible] Jordana.

Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których damy 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza“. W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową	
Kwartalne . . . . zł	**3.60**	Kwartalnie . . . . zł.	**3.75**
Półrocznie . . . . zł.	**7.20**	Półrocznie . . . . zł.	**7.50**
Rocznie . . . . zł.	**14.40**	Rocznie . . . . zł.	**15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya Banku kredytowego w Krośnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zwołuje w myśl §. 7 statutu

II. Walne Zgromadzenie

członków, na dzień 13 maja 1900 o godzinie 5 wieczór w biurze Towarzystwa w Krośnie zebrać się mające, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1899.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1899.
3. Rozdział czystego zysku i ustanowienie dywidendy od udziałów.
4. Wybór Rady nadzorczej.

Krosno, dnia 2 maja 1900.

Dyrekcya: Raty, Ertel.

Licytacye.

Dnia 18 maja b. r. odbędzie się w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze nr. V. o godzinie 10 rano licytacya dóbr **Dźwinogród, Latkowiec i Trubczyna.**

Wartość Dźwinogrodu wynosi kwotę 297.831 K. 95 h., Latkowiec kwotę 313.831 K. 95 h. zaś Trubczyna kwotę 118.836 K. 63 h.

Wadyum wynosi 10 prc. wartości.

Dnia 14 maja b. r. odbędzie się w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie w biurze nr. 11. o godzinie 10 rano licytacya dóbr **Strzemilcze.**

Wartość wynosi 378.670 K.

Wadyum wynosi 10 prc. wartości.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.